

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego“ wynosi w Warszawie: rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50, a za odosłanie do domów dopłaca się kop. 5.

Numer pojedynczy w kantorze redakcyjnym kop. 5.

Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

Dziś: Ś. Jana Kapistrana W.

Jutro: Ś. Rafała Archanioła.

Sobota: Ś. Kryspina i Kryspianina M.

# KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘCDZIESIĄTY DZIEWIĄTY.

Wschód słońca o godzinie 6 minut 40

Zachód „ „ 4 „ 48

Długość dnia godzin 10 minut 8

Ubyło „ „ 6 „ 35

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego“ Pałac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Na prowincji i w Cesarstwie: wynosi rocznie rub. sr. 9, (w tem miesiącu się opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kopiejek 46, oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kopiejek 54).

Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.

Rękopisma nadsyłane do redakcji nie zwracają się.

Niedziela: ŚŚ. Ewarysta Papieża, Lucjana i Ś. Jana Kantego.

Poniedziałek: Ś. Sabiny M.

Wtorek: ŚŚ. Szymona, Judy i Tadeusza.

— W dniu jutrzejszym przypada doroczna uroczystość św. Rafała Archanioła, Patrona bractwa niemieckiego, które w kościele św. Ducha, wprost ulicy Mostowej, od lat dawnych istnieje; to też w świątyni odbędzie się o godzinie 10-tej zrana, w dniu jutrzejszym, przed ołtarzem św. Rafała uroczysta Wotywa.

— Pojutrze, t. j. dnia 25-go b. m., przypada uroczystość ŚŚ. Kryspina i Kryspianina, którą kościół św. Jacka, przy ulicy Freta, obchodzić będzie uroczystem nabożeństwem, z odpustem zupełnym, przy wystawieniu Najświętszego Sakramentu, z kazaniem i procesjami tak zrana jak i po południu, lecz dopiero w przyszłą niedzielę, to jest dnia 26-go b. m.

## Schronienie... najniebezpieczniejszej!

— Q — W zacisznym Abergildie przebywa obecnie jedna z najniebezpieczniejszych na świecie kobiet...

Na życzenie dobrej Anglii królowej osiadła tu w smutku i boleści była władczyni francuzów, wyniosła nigdy pani, dziś niepokieszona niczem żałobnica. Eugenia przepędza tu jesień całą — zimą, kto wie gdzie ją zastanie?

Abergildie, mały zamek szkocki, leży w bliskości letniej rezydencji królowej Wiktorji.

Nazwa zamku mniej się nadaje do tej budowy, niepozornej, odosobnionej, ukrytej w drzew gęstwinie.

Abergildie nie jest też własnością królowej — dumna szkocka rodzina, nie chcąc go sprzedać, odstąpiła tylko na czas jakiś posiadłość całą Wiktorji.

Książę Walji, poinjając w Szkocji, rozkłada się taborem w Abergildie, mając do matki swej kilkanaście minut pieszej drogi.

Abergildie nie zna ani muru ani bram wysokich — u stóp jego ciągnie się gościniec do Balmoral, z drugiej strony domu płynie z szmerem strumyczek.

Wnętrze odznacza się niezwykłą prostotą w urządzeniu.

Przypuszczać można, iż nie ukoronowani, lecz najprostsi mieszkają tu śmiertelnicy.

Kredek orzechowy, takiż stół, krzesła kilka, parę zakopconych, żadnej prawdopodobnie szkoły płócien na ścianach — oto i jadalnia.

Na pierwszym piętrze mała salka recepcyjna z równaż wyposażoną skromnością.

Wreszcie pokój trzeci — sypialnia Eugenji, w której całą uwagę zwraca wielki czarny klecznik z Ukrzyżowanym...

Eugenja do sali recepcyjnej nigdy nie zagląda — tu przyjmują tylko rzadkich gości panna Lerminat lub księżę de Bassano, para wiernych byłej monarchini przyjaciół, nie opuszczających jej w piętrzących się coraz bardziej nieszczęściach.

Domem zarządza Ullman, ów wierny kamerdyner poległego w fatalnej przeprawie Ludwika Napoleona.

Służbę składają dwie ubogie panienki i dwóch lokai — oto i cały orszak „cesarski“...

Królowa Wiktorja ofiarowała pannie Lerminat parę koni i wspaniałego wierzchowca, lecz ta nie korzysta z tych darów, towarzysząc nieustannie swej biednej pani.

Eugenja schodzi niepewnym krokiem do ogrodu około dziesiątej i siada albo raczej zsuwa się na najbliższą ławkę kamienną, oświetloną słonecznymi promieniami.

Tak pędzi godzinę za godziną wpatrzona w miotane jesiennym wiatrem żółte liście, co niegdyś jak ona śmiały się do słońca, kapały się w woni kwiatów, żyły...

W południe, gdy niebo najbardziej wyjaśnione i twarz Eugenji rozchmurza się nieco, zamienia więc kilka słów z ks. Bassano lub szepnie to i owo pannie Lerminat...

Lecz za chwilę... wpada w grobowe milczenie i okiem goni w dal...

Zda się wieść rozmowę niemą z martwymi, o nich tylko myśleć...

Ku wieczorowi zwleka się do stołu — o godzinie piątej wszystkie drzwi Abergildie już zaryglowane.

Nadchodzi długa jesienna noc, przez którą tyle przesuwa się wspomnień!

Mówiono, iż Eugenja ma się ukryć za murem klasztornym...

I pocóż to?... wszak jej dzisiejsze życie bardziej mniszem być nie może.

Eugenja widzi się często z Wiktorją — obie wdowy gawędzą skąpo, bo i boleść ma swoją posępną etykietę!

W ogóle niezmiernie trudną jest rzeczą utrzymać z Eugenją jakąkolwiek rozmowę.

Co niedzielę udaje się ona do katolickiego kościoła, od Abergildie o dziewięć mil angielskich oddalonego.

Krewkość górę brała.

Nadszedł wreszcie dzień ów stanowczy, dnia 26-go lipca, gdy wprost z domu, wedle uczynionego votum, udałem się do kościoła. Tu ze skruchą się pomodliwszy, udałem się naprzód z listem do Młodziejowskiego. Spotkała mnie pierwsza decepcja, nie było go nietylko w domu, ale i w Warszawie. Kiedy miał powrócić, dwór jego albo nie wiedział lub mówić mi nie chciał. List starościny kazano mi oddać amanuensowi, który go z pierwszemi kresami miał przesłać.

Być może, iż tak bardzo się tem nie zmartwiłem, bom rozkazanie spełnił, w sumieniu był wolnym, a chodzić już nie potrzebowałem. Ledwie się mogłem dowiedzieć o jenerale, że ten także na wsi niezbyt odległej rezydował czasu lata, z kąd niekiedy na jaki dzień przybywał do miasta i stawał w pałacu pani krakowskiej. U pani krakowskiej służba, która ledwo mówić ze mną raczyła ruszając ramionami, powiadała, iż jenerał nie opowiada się nigdy kiedy przybyć ma a i jak długo zabawi.

Wychodząc z dziedzińca pani krakowskiej na płacz mi się prawie zbierało, łamałem ręce nie wiedząc co począć. Czułem, że nie było co robić — a pani starościna, nie wchodząc w skład okoliczności obwinił mnie, że niezdarny, nieporadny i ociężały.

Czekać? nie wiedząc kiedy biskup powróci i jenerał przyjedzie, mogło się ciągnąć do zimy, a tymczasem grosz, którego już sporo wypłynęło, miał iść nadaremnie i mogło się przedłużać bez końca, a miasto ze wszystkimi pokusami swemi czyhało na mnie, a by poznać.

Czułem się tedy zgubionym.

Nadzieja mnie opuściła wszelka i ognista rozpacz porwała — kiedy ginąć to ginąć! — rzekłem w sobie. — Sprzyśięgły się losy na mnie!

Tam słucha mszy cichej, czarnym przysłoniona i nieprzebitym dla oka ludzkiego woalem.

Mówią, iż postać Eugenji nie zmieniła się tak dalece, jak przedtem twierdzono.

Twarz jej bledsza się stała i szczuplejsza nieco, ale rysy tyle dawniej podziwianej piękności oparły się wszystkim...

Powietrze Abergildie na stan zdrowia jej korzystnie wpłynęło.

Chwilami wybucha rozpaczą i zwątpieniem, lecz zaraz graży się w cichy, ponury spokój...

## W sprawie nowej szkoły realnej.

— || — Projekt nowej szkoły, a właściwie oddziałów równoległych przy obecnie istniejącej rządowej szkole realnej, był obecnie w sferach urzędowych poruszany, — i dlatego czujemy się w obowiązku poświęcić kilka słów tej ważnej sprawie.

Nie ulega kwestji, ani nie jest dla nikogo ze stajających się z szkołą tajem, że w ogóle Warszawa stosunkowo do ludności posiada zamało zakładów naukowych, a wiadomo także, iż kierunek kształcenia realny, silnie się w łonie społeczeństwa naszego uwydatnia.

Widoczna więc, że w tych warunkach konieczne jest potrzebnem i wielki przyniesić może pożytek zakładanie szkół technicznych i w ogóle realnych.

Gdyby ktoś obciął temu zaprzeczać, dość mu przytoczyć fakt, że, podczas zapisu do nowo otwartej szkoły technicznej kolei nadwiślańskiej w Lublinie, na trzydziestu miejsc było stu kilkudziesięciu kandydatów...

Słuszne więc jest domaganie się ogółu szkół nowych z kierunkiem realnym.

Otóż władza szkolna, jak to zresztą wiadomo czytelnikom, postanowiła uwzględnić tę dążność do realnego kształcenia.

Tyle jednak tylko prawdy w wiadomości o otwarciu w roku przyszłym oddziałów równoległych przy warszawskiej szkole realnej.

Otwarcie to nie jest jeszcze zdecydowanem i istnieje dopiero jako oddalony projekt, którego rzeczywistnienie zależy od wielu względów.

Władze szkolne bowiem deklarują się dostarczyć dla nowej szkoły potrzebne środki utrzymania

W takich myślach podszedłem pod Orla i poczułem, że mi się z tej złości, aprehensji i rozlania żółci jeść zachciało, a byłem w takim usposobieniu desperackim, że już na oszczędność żadnego nie miałem względu.

Wiedziałem, że na dole w sali dają jeść i że się tam różne osoby schodzą. — Co ja mam sobie załowić! — rzekłem w duchu i wszedłem.

Nie wiem czy to było zawczasem czy zapóźno, dosyć, że nikogo nie znalazłem, oprócz jednego staroego, suchego jak grzanka czelaka, który z butelki piwa resztki popijając, siedział jakby tam na kogo czekał.

Gdy wszedłem, popatrzył na mnie z uwagą wielką, bo jako żywo nie widział mnie nigdy, a potem uważał, że chłopca o coś po cichu badać zaczął.

Służba mnie już znała wszystko, bo mi na górę jędro nosili.

Ledwie się usadowiłem rozkazując sobie obiad dać i na humor wina butelkę, gdy stary podniósł się z miejsca swojego i zaszedłszy mi z przodu, naprzód mi się przypatrywać zaczął bacznie, tabakę zażywać, potem coraz bardziej przybliżał.

Już widoczna było, że chciał mi zagadać, a jam i rad był, żeby się przed kim z moim zalem wynurzyć.

Znienacka uśmiechnął się ów stary.

— Pan Mateusz Jasieniecki z Jasienca! — zawołał półgłosem Prawda?

— Do usług! — rzekłem.

Stary podszedł i siadł przy moim stoliku.

— Godną familję asindzieja znałem! — rzekł — znałem! bo ja mogę powiedzieć całą Koronę i Litwę znam jak kieszeń moją — rozumie się primates, — familje stare nasze szlacheckie!

Jasienieckich, herbu kotwica, bo swój własny herb

## RAPORTULARZ

PANA MATEUSZA JASIEŃCIECKIEGO,

Z ORYGINAŁU PRZEPISANY

mutatis mutandis,

przez

J. I. Kraszewskiego.

(Ciąg dalszy. — Zobaczyć nr 236.)

Wieczorem jednak, gdy wedle obyczaju przychodziło do rachunku sumienia, który codziennie czynić nawykłem, męczyłem się sam srodze, wyrzuty sobie czyniąc żem zabrnął haniebnie. W sercu czułem, że mnie do niewiast inklinacja ciągnęła, myśli około nich się nieustannie plątały, a i innych pokus doświadczałem, nie mogąc ich już odzegnać.

Za Jasieńcem com miał tęsknić, to mi już to miejskie powietrze smakować zaczęło, a opowiadania o zabawach, redutach, teatrach, hecy ciekawość zaostrzały.

Chciałem widzieć wszystko i wszystkiego skosztować.

Nie na moje słabe sily były pokusy świata tego zwodnego i wielce niebezpiecznego.

Czasami, prawda, wszystko rzucić chciałem i uciekać — lecz postanowienie dobre nie długo trwało.



w tym tylko razie, jeżeli zakład posiadać będzie odpowiednio pomieszczenie; liczy więc ona na mieszkańców i na ich gotowość do ofiar.

Od tego też poważnej doniosłości warunku zależy odpowiedzialność projektu, który tak jest pilnym.

Przyznać też trzeba, że oczekiwanie na skompletowanie odpowiedniego funduszu przeciągnęłoby rzecz, bodaj że w nieskończoność...

W przewidywaniu więc tej niedogodności i wielu innych powzięto wreszcie nowy projekt w tym względzie, o ile się zdaje, na zupełne uznanie zasługujący.

Idzie mianowicie o to, że do własnego pomieszczenia na szkołę realną, zwierzchność szkolna może dojść bardzo łatwym sposobem i to bez żadnego kosztu.

Oto w samym środku miasta przy ulicy Królewskiej własnością okręgu naukowego jest spory plac, oddawna bez żadnego prawie pozostający użytku, a przecież reprezentujący stosunkowo bardzo znaczny kapitał.

W posesji tej, posiadającej tylko lichy parterowy domek, mieści się drukarnia okręgu naukowego, a korzyści, które ztąd ciągnie okręg, są prawie żadne.

Oddawna już kapitaliści zwracali uwagę na tę posesję, w wyborzym położoną punkcie, lecz zwierzchność okręgu ofert ich nie uwzględniała.

Otoż obecnie, gdy zachodzi potrzeba pomieszczenia dla nowej szkoły realnej, wybornie zużytkować można ową posesję.

Trzeba tylko odstąpić na własność któremuś z kapitalistów część posesji z warunkiem, że na drugiej części, pozostającej w posiadaniu okręgu naukowego, pobuduje on własnym kosztem gmach na potrzeby szkół...

W gmachu tym, oprócz szkoły realnej, mogłyby się nawet pomieścić i inne zakłady naukowe.

Prawie kategorię możemy zapewnić, że znaleźliby się kapitaliści, którzyby chętnie pod temi warunkami pobudowali żądany gmach, i to tem łatwiej, że na szkołę nie potrzeba frontowego budynku, okręg więc mógłby im ustąpić front, pozostawiając na szkołę tylną część placu.

Plac, pozostający obecnie bez żadnego użytku — powtarzamy — będzie w tym razie przynosił pożytek zarówno okręgowi naukowemu jak i ogółowi...

Jak więc widzimy, jestto projekt zasługujący na zastanowienie się i który jedynie zdoła kwestję jaknajprędzej i z ogólną korzyścią wprowadzić na grunt rzeczywistości...

## „Słownik mimiczny”.

— A — Brak słońca i mowy podwójną jest klęską dla dotkniętych pomienionem kalectwem, niemożność bowiem porozumienia się z ogółem stawia ich w tem dotkliwym położeniu, że nie tylko sami, o co chodzi, nie rozumieją, ale i nie są w stanie sposobem zwyczajnym wyrazić myśli swoich.

Głuchoniemi, przy dzisiejszych zakładach wychow-

mają — wiem, znam. Starościna Motuńska rodzona jest siostrą matki godnego pana mego? wszak tak?

— Tak! tak jest! — zawołałem uradowany, ale z kimże mam honor?

Stary pogłaskał brodę.

— Moje nazwisko i rodzina nie będą acańcu dobrodziejowi znane, chociaż swojego czasu głośno one brzmiały. Joachim Albert z Włosowa Włosowski, niegdyś dobrzanych na Pokuciu dziedzic, dziś na dewocji tu, na spoczynku, obrotów świata świadek i spektator... Włosowski! służka pański. Cóż szanowny pan tu porabiasz?

Ponieważ mi się z tem oświadczył, że familją moją znał, o ciotce wiedział, Jasieniec mu nie był obcy, odrazem go za przyjaciela i powiernika chciał mieć, zwłaszcza że siwy włos i wiek szanownym go czyniły.

Powiedziałem mu cały *casus* mój, i jakom zaczętem tu wyprawiony był, i co mnie w drodze spotkało i jakiej dziś doświadczyłem decepcji.

Kiedy niekiedy przerywał mi z półśmieszkim powtarzając cicho:

— Furdal! Sądziłem, że to przysłowie ma, bo jak księdzu kanonikowi wiadomo, że u nas przysłowie każdy musi mieć — jakoż i później ten wyraz z ust tego często wyrwywający się słyszałem.

W tej chwili miał on to znaczenie, iż wszystkie przygody moje i co dla mnie się jako nieszczęście kwalifikowało, on miał za małe rzeczy.

Jam się zapalał opowiadając mu coraz większą despetację, a jemu zdawały się oezki siwe pałać coraz większem ukontentowaniem.

— Furdal! — zawołał gdy m dokończył — drobnostki są! nie takie rzeczy się o uszy na nasze objęły! *maeste avemo...*

wawczych i udoskonalonem prowadzeniu w nich nauki, użytecznym są czynikiem w pracy rękodzielniczej, lub na wielką skalę fabrycznej; społeczeństwo ma z nich pomoc i nawzajem jest w obowiązku zużyć ich siły, aby im dać sposób do życia.

Trudność porozumienia się z tymi nieszczęśliwymi stanowiła jedną z poważnych przeszkód w ułatwieniu im dostępu do pracy, i zachęcała chlebodawców do udzielania przy swoich zakładach przytułku.

Głuchoniemi posiadają swój alfabet, za pomocą którego porozumiewają się, lecz daleko im łatwiej zastępować składanie wyrazów przez obrazowanie, czyli wyjaśnianie myśli za pośrednictwem migów.

Nieznanomość obydwóch metod utrudniała osobom niewtajemniczonym w te sposoby możność obcowania z osobami dotkniętymi rzezonem kalectwem.

Klucz do tej szczególnej mowy posiadali jedynie ci, którzy pośrednio mieli stosunek z nauczaniem głuchoniemych, albo często z nimi przestawali.

Wydany obecnie dykejonarz migowy, układu księży Hollaka b. prefekta, oraz Jagodzińskiego vice-dyrektora zakładu, stanowi dobroczynną publikację, mającą na celu podanie wskazówek, za pomocą których można rozmawiać na migi z głuchoniemymi, t. j. być przez nich zrozumianym, oraz nawzajem rozumieć, o co im chodzi.

Układ abecadłowy ułatwia odszukanie żądanych terminów, a klucz do układu zdań, stanowiący rodzaj nauki o składni, oraz logice niemych, zawarty we wstępie, podaje zasady tworzenia całych okresów.

Dodajmy nadzwyczajną jasność w ustaleniu migów i plastyczną dokładność w onych opisie, a mieć będziemy pojęcie o wysokiej wartości pedagogicznej książki, której treść i cel wskazaliśmy.

Ważną również pobudką tej cennej publikacji było ujednostajnienie, tudzież sprostowanie migów, mylące wykonywanych, co do czego, celem porozumienia się z innymi zakładami, wydanie dykejonarza, było jedynym środkiem.

Książka ta, pod względem typograficznym, przynosi zaszczyt warszawskiemu zakładowi, w drukarni którego odtłoczona została i daje dobre świadectwo o usposobieniu techniczno-zecerskiem jego wychowawców.

Autorowie z pracowitego zadania pod każdym względem sumiennie się wywiązali, to też ich książkę szeroko rokujemy użyteczność.

## Z królestwa woni...

— U — Dorzędu najgodniejszych uwagi, a w każdym razie trudnych i do pewnego stopnia okrytych tajemnicą sztuk, należy umiejętność wydobycia i przygotowania różnorodnych subtelnych i perfumeryjnych zapachów.

Zależy tu wiele od znajomości odpowiednich pierwiastków perfumeryjnych, więcej od ich umiejętnej kombinacji.

Perfumerja czerpie wiele ze swych pierwiastków ze

świata mineralnego, królestwo jednak roślinne głównie je zasila...

Rośliny, te żywe rezerwoary zapachu, ścięte nielitościwą ręką człowieka, nie przestają wydzielać najpiękniejszych woni; przeciwnie potęgują je i, skoncentrowawszy, odurzają prawie powonieniami...

Królestwo woni panuje wszędzie, bo nawet pod młotem promieniami północnego słońca spostrzegamy rośliny, rzadkie zresztą, upajające zapachem, tron jednak owego królestwa jest w podzwrotnikowych sferach.

Tu miliony roślin nasyca najwonniejszym techniem atmosferę, ztąd świat cały otrzymuje najwonniejsze ekstrakty gwoździków, paczuli, wanilli, drzewa sandałowego, myrrhy i wiele innych.

Południowe okolice Europy pełne są też roślin, dostarczających najwonniejszych aromatów; tu widzimy: pomarańcze, cytryny, róże, geranie, jaśmin, heliotrop, rozmaryn, fiołki, gwoździki, kasja, lawanda, mięta, bzy itd.

Okolice morza Śródziemnego obfitują w te rośliny; a piękna Italja, półwysep Bałkański i Francja głównie prowadzą niemi handel.

Ostatnio do konkurencji z niemi stanęła północna Afryka, a mianowicie Algier, gdzie przedsiębrano energiczne starania w celu polepszenia kultury roślin perfumeryjnych.

Obecnie centrami handlu i hodowli roślin pachnących są miasta: Montpellier, Cannes, Nimes, Grasse, Nizza i Mentone.

Produkcja ich jest bardzo znaczna.

Same Cannes i Nizza dostarczają rocznie do 210,000 kilometrów kwiatu pomarańczowego, do 12,000 kil. fiołków, 50,000 kil. kwiatu akacjowego itd.; fabryki perfum w pierwszym z tych miast zużytkowują rocznie 70,000 kilogr. kwiatu pomarańczowego, 16,000 kilgr. jaśminu, 10,000 k. fiołków, 8,000 k. tuberocy, prócz tego w mniejszych ilościach następujące kwiaty: hyacynty, narcyzy, rezedy, lewkonje, kwiat cytrynowy, tymian, anyż, paczulę itd.

Pierwsze miejsce pomiędzy wszystkimi roślinami perfumeryjnymi zajmuje bez zaprzeczenia — róża.

Ta królowa kwiatów, jak ją poeci nazywają, obrzymiemi masami rośnie w Turcji europejskiej, w Anatolji, Persji i Indji i służy do wyciskania cennego olejku różanego.

Kawandyk — dolina róż — w porze kwitnienia róży przedstawiający jeden wspaniały ogród, jest w Rumelji punktem centralnym hodowli kwiatu.

Prowancja uprawia także mnóstwo róż, w trzech gatunkach; róże jednak prowancje różnią się cokolwiek od wschodnich ułożeniem korony i innymi szczegółami.

Najwyższe ze wszystkich róż zalety posiadają ciemno-purpurowe.

Przy odpowiednim kierunku wiatru zapach plantacji róż rozchodzi się na 10 kilometrów.

Hodowla róż wymaga uprawy roli podobnie jak pod wino, potrzeba więc odpowiedniego spulchnienia i namierzwienia gruntu; na jednym hektarze pomieścić się może od 15,000 do 30 000 krzaków różanych.

Uderzył się w piersi i wypił wino.

— Trafieś na mnie — jesteś ocalony! ja ci to mówię! Nie bój się — starostwo weźmiesz jak jabłko o padłe z drzewa.

Tylko — szal dyskrecja!

Nalałem mu wina.

— Wiesz co podczaszycu — zawołał — przetrącił bym co lekkiego!

— Co rozkażecie?

— Hm! — rzekł — niechby mi dali kawał usar skiej pieczeni, przy rozmowie animowanej to się zje, ani spostrzeże. Nie tak nie budzi apetytu jak gawędka.

Do pieczeni kazał sobie przystawić ogórków, dwikły i kartofli, zadysponował drugą butelkę wina, począł wchodzić bliżej w szczegóły.

— Od jutra — rzekł — pocynam chodzić za waszym interesem. Nie potrzebujesz się już ani ruszać. Siedź spokojnie w domu, używaj miasta, baw się jak wiewki twemu przystało, ja wszystko na siebie biorę.

Z chęcią bym nawet i koszta wszystkie na siebie wziął — dodał — ale majątek cały oddałem dzieciakom, a sobie dla mortyfikacji zostawiłem li tylko tyle aby żyć. Dzieci mnie zaklinały, abym parę tysięcy dukatów rocznie pensyj akceptował — wręcz odrzuciłem. Chęć wydawać się ubogim i żyć ubogo dla prześląganania Boga za grzechy moje.

— Bo — szepnął z uśmiezkiem — grzeszyło się! hulalo! ho! ho! panien, wdówek, ba i mężatek (tu się w pierś uderzył) dosyć na sumieniu mam! Pojedynków kilka śmiertelnych!! Teraz czas do pokuty! Dosyć.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

Zawołał na sługę, aby podał lampeczkę drugą, co ja widząc zaraz mu wina nalałem.

— Za zdrowie pana Mateusza i pomyślność! — zawołał wypijając ją do dna. Potem się nachylił nademną.

— Uważam to za szczęśliwy ewent dla mnie, iż tu z nim los nas sprowadził i zrzadził żeśmy się zetknęli — począł żywo nalewając już lampkę drugą. — Beżemnie byś asindziej tu nie poradził nic. Trzeba znać wchody i wychody — drogi i manowce. Ścieżki i drożyny; trzeba się umieć wśliznąć i wysliznąć, ugiąć i odprostować, minę nastroić, głos dobrać...

Słowem tu trzeba wygi, a acindziej bez gniewu i bez urazy, w tych rzeczach jesteś fryc. Jeden Włosowski może waćpana uratować, a trafieś właśnie recte na jedynego człowieka, przez którego dojść możesz wszędzie.

I słowa mi wtrącić nie dając ciągnął dalej — a mnie ścisnąć go i całować się chciało.

— Kto tu Włosowskiego nie zna i kogo on nie umie na wylot? Świeccy, duchowni, dygnitarze, Rada nieustająca, posłowie, ministrowie, wojskowi, ambasadorowie zagraniczni bez Włosowskiego nikt nie stąpi.

Począł się uśmiechać on, a ja z nim.

— Tylko — trzeba wiedzieć — co i jak! w ulicy spotyka kto Włosowskiego? he? myślisz, że Włosowski jemu albo on się Włosowskiemu pokłoni? Ale! To by dopiero była kompromitacja! Ja ich nie znam publicznie, nie znają mnie oni, ale kto rano pierwszy na ciepłe nóżki wkłada się gdy jeszcze czekoladkę popijają, na poduszkach się wylęgają? Kogo dany rozkaz puszczać tajemnie do gabinetu?! Kto wszystkie nici trzyma w ręku niewidzialnie?! Kto — wierz nie wierz, ja Włosowski!



Zbieranie róż w Prowancji rozpoczyna się zazwyczaj w miesiącu maju, a pracą tą zajmują się kobiety. Plantacja róż w pierwszych dwóch latach daje plon niewielki, a w trzecim dopiero roku normalny, dochodzący do 6,000 klgr. kwiatów z hektaru; tak wydają jest ona w ciągu lat dwunastu do piętnastu, potem nanowo trzeba sadzić róże...

Grant uprawiony już pod róże ceniony jest dość wysoko, a mianowicie po 10,000 fr. za hektar, choć procent od tego kapitału jest bardzo znaczny, w trzecim już bowiem roku zysk ze sprzedaży kwiatów wynosi zazwyczaj 2,400 fr. od hektara, co stanowi 24% od kapitału.

Trzeba dodać, że tak wysoki procent zapewniony bywa na lat 12...

Zbyt róż w Prowancji jest bardzo łatwy, zużytkowują je bowiem liczne miejscowe fabryki perfum, przerabiające olejek i wodę różaną...

Najlepsze gatunki esencji różanej są niezmiernie poszukiwane; płacą za nie po 1,800 do 2,000 za kilogram.

Dodać trzeba, że naprzykład departament Alp morskich przerabia rocznie na esencje różane do 500,000 klgr.

Róże znajdują też i inne jeszcze zastosowania; między innymi na Wschodzie używane są na pokarm róże obsmażane w cukrze.

W Niemczech, a właściwie w Alzacji, istnieje także hodowla róż na większą skalę.

Pod Steinfurtem znajduje się największa tego rodzaju plantacja na 12 hektarów posiadająca do paru set tysięcy krzaków róż.

Róże zjad są rozwożone na sprzedaż do większych miast, między innymi jednak liście „królowej kwiatów” służą do zaprawiania... tabaki.

Okoliczne fabryki tabacznice zużytkowują w tym celu kilkanaście tysięcy klgr. kwiatu różanego rocznie.

### WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

== Generał-major Orszaku J. C. M., Mikołaj Buturlin, reskryptem z dnia 1-go października (n. s.), Najwyżej zatwierdzony został w godności oberpolicmajstra miasta Warszawy, którego dotąd spełniał obowiązki.

== W *Dzienniku Warszawskim* czytamy co następuje: „Cesarsko-królewskie namiestnictwo we Lwowie, z powodu ukazania się księgosaszu na bydło rogate w powiecie będzińskim, gubernji piotrkowskiej, postawiło straż wojskową na granicy powiatu chrzanowskiego i wzbroniło całkiem przepuszczenia pasażerów przez punkta celne wzdłuż powiatów: chrzanowskiego, krakowskiego, bocheńskiego, brzeskiego i dąbrowskiego, z dozwoleniem przejazdu dla osób pochodzących z Królestwa Polskiego przez komorę celną na stacji kolei żelaznej w Szezakowie. Według prawa z r. 1868, przywóz bydła do Galicji wzbronił był dotąd. Na przyszłość zaś wzbroniony zostaje całkiem przywóz z Królestwa Polskiego do Galicji wszelkich produktów bydłowych, w stanie świeżym i suchym, jak również wszelkich przedmiotów mogących przeniesić zarazę.”

== Na onegdajszym zebraniu profesorów ces. warsz. uniwersytetu prof. Babezyński wybrany został na dziekana wydziału matematyczno-fizycznego na miejsce prof. Jurkiewicza, który porzucił swe obowiązki; na tem samym posiedzeniu prof. Tyrehowski i Kryszka, którzy wystąpili 25 lat, zaproszeni zostali na dalsze pięćdziesiąt lat.

== W instytucie rolniczo-leśnym w Nowej Aleksandrii (Puławach) premjowe rozprawy studentów nagrodzone zostały w następujący sposób: p. Bazylemu Kolesnikowowi przyznano medal srebrny za pracę pod tytułem „Fosforyczne tuki”, zaś p. Wiktorowi Kotarbińskiemu *chlubną* wzmiankę za „Opisanie dóbr Maciejewickich (wł. hr. Zamoyskiego).”

== Otwarcie szkoły rzemiosł, które miało nastąpić dnia 25 b. m., odłożonem zostało z przyczyn niezależnych od zarządu szkolnego, na dzień 28 b. m.

== W tych dniach opuścił prasę tom V *Zbioru praw i rozporządzeń rządu*, który jak wiadomo ma zastępować dalszy ciąg dawnego „Dziennika Praw Królestwa Polskiego”. Wydane poprzednio cztery tomy tego Zbioru obejmowały wszystkie obowiązujące w Królestwie Polskiem przepisy i rozporządzenia rządu, ogłoszone we właściwej drodze prawodawczej w ciągu lat 1871, 1872, 1873 i w pierwszej połowie 1874. Ukończony obecnie tom V-ty zawiera prawodawstwo za drugie półrocze tego ostatniego roku. Redakcja *Nacy*, której nakładem „Zbiór praw” wychodzi, ogłasza na okładce tomu V-go, że tom VI, który obejmuje prawa obowiązujące w Królestwie Polskiem, wydane w ciągu pierwszego półrocza 1875, wyjdzie z druku niebawem. Tom ten między innymi obejmie ważne prawodawcze przepisy o zaprowadzeniu reformy sądowej.

== Zimowy rozkład jazdy wprowadzony zostaje na drogach żelaznych warszawsko-wiedeńskiej i warszawsko-bydgoskiej z dniem 1 listopada. Od tej daty pociągi kurjerskie z powozami klasy I i II z Warszawy do Granicy i Sosnowic wychodzą o god. 9 m. 10 wieczór. Stawie w Granicy o g. 5 m. 58, a do Sosnowic o 6 m. 10. Wychodzą zaś w odwrotnym kierunku z Granicy o g. 10 m. 40, z Sosnowic o g. 10 m. 35 wieczór, przybywając do Warszawy o g. 7 m. 30 rano. Takież pociągi do Aleksandrowa i Ciechocinka wychodzą o g. 2 m. 35 po południu i przybywają do Aleksandrowa o 8 m. 5, do Ciechocinka o 8 m. 30 wieczór. Odwrotny wyjazd z Ciechocinka o 8 m. 33 rano i z Aleksandrowa o g. 9 m. 20; przybywa do Warszawy o 2 m. 45 po południu. Pociąg pociąg z powozami trzech klas, wychodzący z Warszawy o g. 6 rano, przybywa do Granicy o g. 2 m. 30, do Sosnowic w 10 minut później i naodwrot wychodzący z Granicy o 1, przechodzący przez Sosnowic o 12 m. 55 po południu, przybywa do Warszawy o 9 m. 30 wieczór. Pociąg osobowy z powozami wszystkich klas wychodzi z Warszawy o 11 m. 12 przed północą, przybywa do Granicy o 9 m. 33 wieczór. W odwrotnym kierunku pociąg wychodzący z Granicy o 7 m. 50 rano przybędzie do Warszawy o 6 m. 5 wieczór. Na drodze bydgoskiej takież pociąg z Warszawy do Aleksandrowa wychodzi będzie o 6 m. 50 rano, przybywając do Aleksandrowa o 1 m. 15 po południu. W odwrotnym kierunku pociąg taki wychodzi będzie z Aleksandrowa o g. 3 m. 40 po południu i przybywa do Warszawy o 10 m. 28 wieczór.

== Zebrania zwyczajne i nadzwyczajne kolei nadwiślańskiej, odbyły się mające w Petersburgu w dniu 1 listopada r. b., z powodu niezłożenia odpowiedniej ilości akcyj, w tym terminie nie przyjdą do skutku, lecz odłożone zostają do dnia 15 listopada.

== W sprawie projektu dworca centralnego w Warszawie dodać winniśmy, że projekt zupełnie analogiczny z projektem p. Flederbauma, bo oparty na komunikacji z Praga za pośrednictwem Saskiej kępy i projektujący tunel pod miastem, był już opracowany przed kilku laty, przed zbudowaniem jeszcze kolei obwodowej przez inżyniera p. Marczewskiego; projekt pana M. różnił się tem od obecnego opracowania p. Fl., iż lokował dworzec centralny w innym miejscu.

== Dla uniknięcia zbytniego natłoku wozów na obydwu rogach ulic Miodowej, przerywającego często komunikację, władza policyjna wydała rozporządzenie, które oznacza marszrutę po mieście dla wozów ładownych, spieszących na targ od strony Zjazdów i dla wozów pustych, wracających z Żelaznej bramy.

== Dowiadujemy się, iż postulat nasz względem kontroli drożek przy pomocy marek jest na drodze do urzeczywistnienia, już bowiem przed kilkoma miesiącami p. Kołakowski, kontroler drogi nadwiślańskiej, udał się do p. ober-policmajstra m. Warszawy z projektem własnego pomysłu marek drożkarskich; marki proponowane przez pana K. mają być różnych kolorów, dla uwidocznienia różnicy kursów dla pasażerów nawet niepiśmiennych.

== We wtorek, dnia 28 października 1879 r., odbędzie się posiedzenie biologiczne warszawskiego Towarzystwa lekarskiego, na którym pp. Leppert, Mayzel i Weinberg mają zdawać sprawę z rozbioru wód warszawskich, zaczerpniętych z głębokich studzien wierceń; prócz tego w dalszym ciągu prowadzona będzie dyskusja w kwestji budowy miejsc ustępowych.

== *Przegląd lekarski* (krakowski) w korespondencji z Warszawy, zamieszczonej w nrze 42 tego pisma, poddaje silnej krytyce czynności warszawskiego podkomitetu sanitarnego.

Korespondent odpiera zarzut czyniony przez niektóre gazety warszawskie, jakoby większość członków podkomitetu nie przybywała na posiedzenia, dla braku poczucia spełniania swojego obowiązku i twierdzi, iż przyczyną nieuczestniczenia stanowią niemiętnie unormowane stosunki.

Wielu członków czuje swoją niemożność w spełnianiu obowiązków, jakie na nich włożono i dlatego wcale na posiedzenia nie przychodzi!

Całą zasługę tego, co się czyni i co się z czasem czynić będzie, przypisuje korespondent p. prezydentowi miasta, któremu nie szczędzi tyłu zasłużonych pochwał.

== Z teatru i muzyki.

\* Reżyserja dramatu ułożyła już scenarjusz do goetowskiego „Fausta”, który ma być wystawiony z całym pietyzmem dla wielkiego arcydzieła.

Spodziewamy się, że teraz nie już nie odwleczę rychłego wprowadzenia na scenę tragedji, w której rolę Malfasi odtworzy Deryżanka, Mofista Rapacki, a z postacią Fausta zmierzy się p. Kotarbiński.

Następnie wzięta ma być do nauki komedja Paillerona: „Wiek niewdzięczny”, tudzież krótkowidła starożytności: „Wróble”, w której szerokie pole popisu będzie miał Żółkowski.

\* Panna Helena Marcełówna zaangażowana została do składu artystów dramatu warszawskiego.

Winszujemy panie M. tego pomysłu dnia niej wypadku debiutu, który pozwoli wrodzone jej zdolności rozwinąć rychlej na przyszły pożytek sceny.

\* Zapowiedziany ostatni debiut pani Otrebnowej nie przyjdzie prawdopodobnie do skutku.

\* Pan Arwed Poorten, goszczący od paru tygodni w Warszawie, grał wczoraj w resursie Obywatelskiej na 123. śródowym wieczorze Towarzystwa muzycznego.

Publiczność sympatycznie witała artystę, który jej już wiele chwil przyjemnych dostarczył, a którego gra pełna uczucia i werwy wielce program wczorajszy ożywiła.

P. Poorten wybrał kompozycje nader zajmujące i rodzajowi swej gry najodpowiedniejsze.

Larghetto Raffa gubi się wprawdzie często w mglistych majaczeniach, ale ma frazesy szerokie, które artysta traktuje smyczkiem śmiałym i śpiewającym; w kołysance Żelazskiego, małym klejnociku pod względem świeżości motywu i prostoty traktowania, subtelny wiolonczelista ślicznie melodię cieniuje; Preludjum Szopena przerobione z fortepianowego E-mia, daje p. Poortenowi zawsze snad upragnioną sposobność do wydobycia ze strón źródła rzewności i tęsknoty, która zdaje się stanowić zasadniczy motyw w jego artystycznej organizacji, nareszcie „Noc hiszpańska”, Scherzo iskrzące ogniem południowej charakterystyki, porywa w grze koncertanta życiem i kipiącą namiętnością!

Utwór szerszych nieco rozmiarów, Sonatę Rubinsteina, odegrał p. Poorten z młodym pianistą, p. Gustawem Lewitą.

Nie jest to wprawdzie dzieło szerszego polotu, jak tyle innych kompozycji Rubinsteina, i nie odznacza się temi odrębnymi właściwościami stylu, tym namiętno-dramatycznym nastrojem, który zwykle cechuje twórczość króla pianistów, niemniej przecież całość śliczna jest, a w drugiej części szczególniej pociąga wdziękiem i nadobną formą; sonatę obaj artyści z wielkim wykonali smakiem.

W grze pana Gustawa Lewity zaszło wiele zmian ku lepszemu.

Dawna niejasność, nierytmiczność i pewna bezbarwność ustąpiła; uderzenie młodego pianisty zyskało na jędrności, elastyczności; frazowanie wyraziste jest, zrozumiałe — a stopień techniki rozwiniętej w szalonym tempie trzeciej części sonaty świadczy, że koncertant w pracy nad nią nie ustaje.

Na popis solowy wystąpił p. Lewita z trzema kompozycjami Godarda.

Żywioł charakterystyczny przeważa w tych utworach tak dalece, że nawet we fragmencie nazywanym „Solitude” autor nie jest w stanie utrzymać się w nastroju lirycznym kilku początkowych frazesów, lecz wpada w niewytłomaczone jakieś usposobienie, które jest co najmniej niekonsekwencją w stosunku do pierwotnego pomysłu.

Najudatniejszą jest „Etude artistique”, która powinna raczej nazywać się „Etude caractéristique”. „Behémienne” ukrywa pod wyszukaniem dziwactwem charakterystyki i pod gonitwą za oryginalnością wielkie ubóstwo myśli.

Wszystkie te utwory zagrał p. Lewita dobrze.

Część wokalna stanowiły dwa romanse odśpiewane przez p. Clementi, z których drugi „E non mi chiami” celował dobrą deklamacją; oraz arja z „Fausta” i dwie pieśni Moniuszki i p. Kleczyńskiego, wykonane przez panią Kleczyńską.

Utalentowana amatorka najlepiej śpiewała „Niedziele” Moniuszki.

Co do „Czarów”, wszystkie usiłowania pani Kleczyńskiej nie zdołały nam wyjaśnić, o co właściwie chodziło w nich panu Kleczyńskiemu.

Wieczór skończył się duetem z „Aidy”.

\* Koncert na rzecz niezamożnych studentów cesarskiego warszawskiego uniwersytetu odbędzie się stanowczo dnia 9-go listopada.

== Ze sztuki.

\* Matejko odezwał się!

Jednemu z obrotnych dziennikarzy udało się odchylić zasłonę matejkowskiej pracowni i odbryć tam trzy sztuki do obrazów historycznych... zapowiadające nowe arcydzieła.

Pierwszy szkic przedstawia „Jana III-go, torującego sobie mieczem drogę do namiotu Mustafy”.

Mury Wiednia i wieża Szczepana szarżeje w oddali.

Nad rycerstwem unosi się w obłokach krzyż, w imię którego podniesiono kord przeciw bisumanom, a który dał zwycięstwo chrześcijańskim rotom.



Tumult wojenny oddany być ma z nieporównaną siłą.

Drugim szkicem jest „Hołd księcia pruskiego na rynku krakowskim“.

Kompozycja to pełna powagi i spokoju, który Matejko tak artystycznie uchwycił w „Zygmuncie“.

„Zjazd króla Zygmunta Starego z cesarzem Maksymilianem“ stanowi treść trzeciego szkicu.

Pełno tu złota i szkarłatów na ludziach i koniach. Wszystko owiane słodyczą i miękkością, trzymającą środek między paradą dworską a sielanką.

Niebo roztacza się jasne, pogodne, bez chmur...

Jest jeszcze w atelier mistrza mały szkic... ogólnej iscie tragedji.

Konrad mazowiecki wchodzi naigrawać się do więzy zamku sieciechowskiego, w której więzi Grzymisław i młodego jej syna.

Kiedy mistrz wypracuje te szkice—nie wiadomo.

Ale sądząc po szybkości, z jaką Matejko wodzi pędziem... komieć dzieł blisk!

\* Znajdujące się obecnie na wystawie w *Künstlerhaus* wiedeńskim płótno Alfreda Kowalskiego „Odjazd na łowy“ zwróciło na się uwagę prasy niemieckiej.

Ranzoni mieni „Odjazd“ „realnym obrazem konstjumowym“.

\* Henryk Redlich, znakomity nasz sztycharz, który w sztuce swej nie ma dziś współzawodnika, otrzymał przed rokiem za sztych matejkowski „Kazania Skargi“ krzyż kawalerski legji honorowej.

W tych dniach zaś ministerjum oświaty i sztuk pięknych, dziękując mu raz jeszcze za udział w wystawie paryskiej, obdarzyło artystę wspaniałą wazą z porcelany sewerskiej.

\* Salon sztuk pięknych Józefa Ungra (dom hr. Krasiańskiego, ulica Niecała) otwarty zostanie, jak to niedawno donosiliśmy—w przyszłą niedzielę.

\* Gabriel Max, twórca znanej nam dobrze „Głowy Chrystusa“ (na chustce Weroniki), pracuje nad nowym obrazem w tym samym rodzaju...

Max przedstawić zamierza „Chrystusa na krzyżu“, który bliżej widziany unosi się w niebiosa...

Bodajto prawdziwa, prosta sztuka?!

— W tych dniach gościł w Warszawie oficer marynarki p. Prosiński, który odbywał kilkuletnią wyprawę naukową na okęcie „Wсадник“.

Jak wiadomo, „Wсадник“ okrążył szczęśliwie świat cały!

Z podróży tej p. Prosiński przywiózł zbiór fotografii—jedyny w swoim rodzaju, z którego poznać można wybornie życie publiczne i domowe ludów wschodnich.

Fotografie przedstawiają nietylko krajobrazy i typy, ale sceny z życia, obrzędów i igrzyska ludów.

Indje, Chiny, głównie zaś Japonja są tu najdokładniej schwywane.

Fotografie niezwykle wyraziste zdjęte były przez anglików—podnieśli je bardziej jeszcze misternym kolorowaniem japońscy artyści.

Słyszeliśmy, iż cały zbiór (1,000 kartonów), wartościowy tak pod względem naukowym jak i artystycznym, wystawiony będzie w salonie sztuk pięknych Ungra.

— Z Florencji komunikują nam kilka szczegółów i pogrzebie rodaka naszego, generał majora wojsk włoskich Edwarda Langiego.

W smutnym obchodzie tym wzięło udział kilkudziesięciu duchownych i 400 braci miłosierdzia.

Za trumną postępowała jeneralicja włoska, a za nią tłum ludu.

Pułk piechoty, konnicy i artylerji zamykał orszak, oddając następnie na ementarzu honory wojskowe.

Zmarły sandomierzania, kawaler najwyższych orderów włoskich, cieszył się opinią walecznego żołnierza, prawego obywatela i rzadkiej usłużności człowieka.

— Wiadoma sprawa Felicjana Ł\*, Ludwika i Ryfki Parzyńskich, Berka Wihera i Dawida Goldwassera trwać będzie jeszcze jeden dzień dłużej.

Posiedzenie sądu okręgowego w sprawie tej przeciągnęło się w dniu wczorajszym od godziny jedenastej przed południem aż do drugiej w nocy i nie zostało jeszcze ukończone.

Nastąpić to ma dzisiaj.

Na posiedzeniu wczorajszym zdawali sprawę z powierzonych im badań czterej eksperci.

Dalej dwugodzinną przemowę miał prokurator pan Markow.

Wreszcie wygłosili obronę panowie: Wysocki adwokat Felicjana Ł\* Ebert i Wł. Gałęcki, adwokaci Ludwika Parzyńskiego oraz p. Peplowski, adwokat Ryfki Parzyńskiej.

Dzisiaj zabiorą głos dwaj pozostali adwokaci: panowie Kraushaar, adwokat Berka Wihera, tudzież Schönman, adwokat Dawida Goldwassera.

— W ostatnich dniach zdarzyło się kilka przykrych faktów...

Stanowią one nie pierwszy smutny objaw upadku moralnego pewnej warstwy młodzieży, której właśnie ozdoba powinno być imię nieposzlakowane i dobra sława.

Przed dwoma tygodniami subiekt handlowy, posłany z kwotą 700 rubli dla wniesienia części do Banku polskiego i kupienia dwóch remes, nie powrócił więcej.

Czek na 300 rubli na Bank polski do zacyfrowania dany, został także przezeń zabrany.

Niedawno także dopełnione zostało sprzeniewierzenie się na bardzo znaczną sumę w jednej z fabryk.

Wreszcie inkasent jednego z domów spedycyjnych ulotnił się z sumą 2,000 rubli.

Czyż nie budzi to przykrych myśli?

— A. n. Szanowny redaktorze!

Czy aparaty Bergera powinny funkcjonować w porze południowej na podwórzach, gdzie się mieszczą zakłady, do których interesanci chodzą we dnie często?

Wyobraźcie sobie prenumeratora, który chcąc dojść do redakcji musi się pierw skapać w atmosferze siarkowodoru i skatolu—odechce mu się i czytać!...

P. gospodarz takiego domu powinien być przed lokatorem—wydawcą odpowiedzialny za taki dzień nieporządku.

W. P.

— Drobnostka — ale praktyczna.

Oto, jak wykazały doświadczenia czynione w Londynie, brzmienie głosu ludzkiego z trybuny, ambony itd. znakomicie wzmocnić można przez umieszczenie w różnych punktach sali lub kościoła blach stalowych, lekko nagiętych.

Podobnie blaszki zawieszane dokoła fortepianu nadają mu ton o wiele silniejszy i przyjemniejszy.

— Nowość amerykańska!

Za wystawą jednego z tutejszych magazynów widzieliśmy praktyczną nowość.

Jestto bardzo wygodne krzesło dla dzieci, które za naciśnięciem sprężyny zamienia się w jedną chwilę w wygodny wózek i odwrotnie.

Krzesło takie stało się ulubionym sprzętem w domach Yankesów.

— U psychiatry.

Do lekarza X. przychodzi żona z mężem, który okazywał pewne objawy pomieszania zmysłów.

Doktor, po zbadaniu chorego, pyta się żony: — Czy nie może pani objaśnić, jakim sposobem mąż popadł w tę chorobę?

— Mąż mój prowadził życie regularne; dopiero w ostatnich tygodniach gorąco zajął się wynajdywaniem „szczytów“...

— Wypadki.

\* Wyrobnik Józef Cz., lat 57 liczący, przybywszy do piekarni Hersza G. nocy minionej, położył się na piecu i nagle z niewiadomej przyczyny ducha wyzionął.

\* Wojciech J. niósł wczoraj gąsiora, kwasem siarczanym napełnionego.

Na ulicy Aleksandrowskiej jeden z tych gąsiorów spadł z wozu, a kwas rozlał się po całej ulicy strumieniem.

Wydobycząca się ztąd woń zanieczyściła powietrze, nadto kilka osób uległo lekkiemu poparzeniu lub spaleniu ubrania.

Gorszych następstw na szczęście nie było!

\* Na Nalewkach, w domu nr 29 ośmioletni Szaja R. spadł z krzesła tak nieszczęśliwie, że złamał lewą rękę.

\* Sadze zapaliły się wczoraj w kominie domu nr 21 przy ulicy Franciszkańskiej.

Ogień ugaszono bez większych strat.

\* W sieni domu nr 60 na Lesznie, żona stróża domu znalazła podrzucone dziecko płci żeńskiej.

\* Na placu Bankowym powożący wozem Andrzej T. najechał na Kazimierza W., którego przewrócił.

W., padając, rozciął sobie o kamień policzek.

\* Na rogu placu Bankowego i ulicy Zabiej dorożkarz nr 649, Franciszek K., najechał na Icka D. i lekko go pokaleczył.

\* Na Wierzbowej dorożkarz nr 314 najechał na Rozalję R. i skaleczył ją silnie w głowę.

— Złożyli w redakcji *Kurjera Warszawskiego*: Eustachy Cz. rs. 1 kop. 50, Ludwik Sz. rs. 1 kop. 50, Zdzisław K. rs. 5, Wincenty D. rs. 15, M. S. rs. 4 na odbudowanie kościoła katolickiego w Irkucku; Małgorzata rs. 2 na stypendjum Kraszewskiego; Ks. P. z ulicy Zielnej rs. 2 na kościół Wszystkich Świętych.

— Pamiętny na maksymę moralną, powtarzaną uczniom przez ks. Siekierzyńskiego pijara i następcę jego ks. Gosiewskiego, rektora szkoły szczebrzeszyńskiej: „Non ignara mali, miseris succurere disco“—składa na wpis dla niezamożnych studentów b. prof. szk. szt. pięk. R. Ha. rubli 3, nadto na kościół w Irkucku rs. 2 i obraz Najświęt. Trójcy, większych rozmiarów.

— Właściciel majątku Malina, w powiecie kutnowskim, pan Naftal Majzner, ofiarował na korzyść szpitala świętego Walentego w Kutnie: 30 wełnianych kołder, 12 żelaznych łóżek, aptekarskie wagi i jedną beczkę do prania bielizny, co łącznie wynosi wartość 200 rs. Za tak znakomitą i wspaniałą ofiarę, która o wiele przyczyniła się do materialnego polepszenia stanu szpitala, rada powiatowa zakładów dobroczynnych powiatu kutnowskiego poczytuje sobie za miły obowiązek wynurzyć publicznie panu Majznerowi podziękowanie.

— W dniu 15 b. m. w kościele Przemienienia Pańskiego, przy ulicy Miodowej, pobłogosławiony został związek małżeński przez Jks. Marcellego Karpińskiego między panną Antonią Corazzi, córką Karpińskich Aureljana Corazzi budowniczego m. Warszawy i Magdaleny z Domarackich małżonków Corazzi, a panem Romualdem Rojewskim, urzędnikiem dr. ż. w. w. —22056—1—1 K. H.

— Dnia 18 b. m., w kościele św. Aleksandra w Warszawie, przez Jks. kanonika sandomierskiego Bojarkiewicza pobłogosławiony został związek małżeński pomiędzy panem Tadeuszem Dutkiewiczem, inżynierem dr. żel. nadwiślańskiej, a panną Heleną Leśniowską, córką Władysława i Florentyny, właścicielami Mokotowa. Liczne grono rodziny, znajomych i kolegów pana młodego po ślubie udało się do Mokotowa, gdzie z staropolską gościnnością podejmowani byli w domu rodziców panny młodej. —22237—1—1

### Nekrologja.

† W dniu 24 października, to jest w piątek, o godzinie 10-tej zrana, jako w pierwszą rocznicę śmierci ś. p. Emilij, z Ritterów **Królikiewicz**, odbędzie się nabożeństwo w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, na które pozostały syn zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych.

† Jutro, jako w rocznicę śmierci ś. p. Józefa **Grażewskiego**, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Krzyża, o godzinie 10-tej zrana, na które pozostała wdowa wraz z dziećmi i wnukami zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —22312—

† W dniu 24 b. m., jako w piątą bolesną rocznicę zgonu ś. p. Czesława **Wołowskiego**, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Krzyża, o godzinie 9 i pół zrana na które niepokieszeni w smutku rodzice zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —22326—

† W dniu 24 b. m., to jest w piątek, jako w bolesną rocznicę zgonu ś. p. Florentyny z Dąbskich **Leszczyńskiej**, odbędzie się za spokój jej duszy żałobne nabożeństwo, w kościele św. Aleksandra, na które stroskana córka zaprasza życzliwych panięci zmarłej. —22283—

† Dnia 24 b. m., jako w dziewiątą bolesną rocznicę zgonu ś. p. Felicji z Niemiryczów **Choińskiej**, odprawi się żałobna wotywa w kościele Narodzenia N. Marii Panny na Lesznie, o godzinie 11-tej zrana, na którą pozostała w dożgonnym żalu matka po stracie jedynej córki uprzejmie zaprasza życzliwych. —22282—

† W dniu 24 b. m., to jest w piątek, jako w bolesną rocznicę smutnej pamięci śmierci Walentego **Szczepańskiego**, odbędzie się za spokój jego duszy w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, o godzinie 11-tej zrana, żałobne nabożeństwo, na które pozostała rodzina zaprasza przyjaciół i znajomych. —22265—

† Dnia 25 października, to jest w sobotę, o godzinie 11-iej zrana, odbędzie się żałobne nabożeństwo i przeniesienie zwłok ś. p. Tomasza **Cwierdzińskiego**, emeryta, do grobu rodzinnego, na które pozostała żona wraz z dziećmi zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —22329—

† Ś. p. **Mieczysław hr. Ledóchowski**, po długiej i ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 37, w dniu 10 (22) października r. b. przeniósł się do wieczności. W głębokim smutku pozostała rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo w dniu 24 b. m., to jest w piątek, o godzinie 11-tej zrana, w górnym kościele św. Krzyża, odbyć się mające, oraz na wyprowadzenie zwłok, zaraz po skończonym nabożeństwie, na banhof drogi terespolskiej. —22387—

† Ś. p. Jonatan **Dittmarsch**, b. urzędnik kolei żelaznej warszawsko-wiedeńskiej, w dniu 28 września r. b. przeniósł się do wieczności w Austrii, w mieście Brodach; w poniedziałek, dnia 27 b. m., o godzinie 11-tej zrana, odbędzie się za spokój jego duszy nabożeństwo żałobne, w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, na które zaprasza się krewnych, kolegów i znajomych. —22376—

† Ś. p. Marja z Zarzyckich 1-go ślubu **Rajch**, 2-go **Lenz**, wdowa, opatrzona św. Sakramentami, po ciężkiej chorobie, w dniu 22 października r. b. zasnęła w Panu, przeżywszy lat 90. Pozostała w smutku córka z wnukami zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na nabożeństwo żałobne w kościele św. Karola Boromeusza, przy ulicy Chłodnej, w dniu 24 b. m., to jest w piątek, o godzinie 10-tej z rana, tudzież na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła i w tymże dniu o godzinie 3-iej po południu, na ementarz powązkowski, odbyć się mające. —22398—

† Pozostała po ś. p. Leopoldzie **Ertel**, b. nac. inż. dr. ż. w. w. i w. byd. wdowa, wraz z wychowawcem składają naj-



rdziejście podziękowanie wszystkim obecnym przy ekspor-  
tacji drogiego sereu zwłok. —22397—

### KRONIKA TELEGRAFICZNA.

× **Paryż** 21-go października.—Ernest Renan wydał u Cal-  
manna Lévy nowe dzieło p. t. „L'Église chrétienne.”  
× **Bordeaux** 21-go października.—W piątek otwarto tu  
nowy pływający dok, którego budowa kosztowała 15 miljo-  
nów franków.

× **Braksel** 21-go października.—Król belgijski kazał  
zbudować w swym parku w Laeken olbrzymią oranżeryję,  
przewyższającą rozmiarami dotychczas istniejące. Kopia,  
zbudowana z żelaza i szkła, ma w średnicy 60 metrów a 20  
wysokości. Podtrzymują ją 36 kolumn z marmuru białego,  
mających w średnicy każda jeden metr.

× **Charleroi** 21-go października.—Robotnicy powracają  
do zajęć; jest to jednak chwilowy powrót i znowa wyniknie  
zapewne powtórnie we wszystkich trzech kotlinach.

× **Madryt** 21-go października.—Specjalna komisja wygo-  
towała projekt zniesienia niewolnictwa na Kubie. Niektórzy  
członkowie projektują potwierdzenie ustawy Moreta, według  
której niewolnictwo zakończyłoby się w roku 1890. Inni za-  
dają zniesienia bezpośredniego. Generał Martinez Campos o-  
świadcza się za bezpośredni zniesienie niewolnictwa.

× **London** 21-go października.—Utworzył się tu komitet  
w celu zbierania składek na wzniesienie posągu sir Rowland  
dowi Hill, promotorowi reformy pocztowej w Anglii.

× **London** 21-go października.—Daily News pomieszcza  
telegram z Madrytu: „Orkan z ulewym deszczem spowodował  
powódzie prowincji: Andaluzji, Micante, Murcia i Malagi.  
W dolinie, ciągnącej się wzdłuż gór Murcias nad brzegiem  
Sigury, woda weiskająca się do niższych części zabudowań  
wywołała powszechny popłoch. Rzeka ta i jej przypływy zni-  
szyły kilka wsi, linję drogi żelaznej Orilnela-Lorca-Mur-  
cia. Wiele znacznych wsi i stacyj kolejowych stało przez dwa  
dni pod wodą. Z Murcia donosi gubernator, iż strata w lu-  
dziach przenosi liczbę 300. Część trupów odszukano. Straty  
w dołmie mającej około 124 mil nie dadzą się nawet w przy-  
bliżeniu ocenić. Telegraficzne połączenie Madrytu z Murcia,  
Kartaginy i Alicante jeszcze ciągle szwankuje. Komunikacja  
kolejną wstrzymano.”

× **Gothenburg** 21-go października.—Doniesiono tu tele-  
graficznie, iż profesor Nordenskiöld przybył w dniu 17 paź-  
dziernika z Yokohamy do Hiogo, zkąd nazajutrz popłynął do  
Nagasaki; w dniu 1 grudnia zamierza on dotrzeć do Singapore,  
a w dniu 22 grudnia Point de Galle na Cejlonie.

× **Drezno** 21-go października.—Maksymilian von Schrei-  
bershofen, saski generał-lejtnant, obchodzić będzie w dniu 1  
listopada pięćdziesięcioletni jubileusz jeneralski; do szkoły  
kadetów wstąpił on już w 1797, mając lat 12 i odbył kam-  
panję niemiecko-francuską po części w służbie napoleońskiej.

× **Düsseldorf** 21-go października.—Wczoraj poświęcono  
tu nowy gmach uniwersytecki.

× **Berlin** 21-go października.—Adelina Patti wraz z Nieo-  
linim rozpoczyna tu z dniem 1 listopada w operze cesarskiej  
szereg występów gościnnych.

× **Wrocław** 21-go października.—Pod Gliwicami nastą-  
piło starcie dwóch pociągów, wskutek którego dziesięć wa-  
gonów zostało zniszczonych, oraz kilka osób ranionych.

× **Wiedeń** 21-go października.—Dziś o godzinie drugiej  
po południu przyjęty był przez cesarza na uroczystej audjen-  
cji książę Baylen, który prosił imieniem króla hiszpańskiego  
o rękę arcyksiężniczki Krystyny. Cesarz ukazał się otoczony  
najwyższymi dworskimi dostojnikami i gwardją. Następnie  
poseł nadzwyczajny uzyskał audjencję u arcyksiężny Elżbiety  
i jej córki.

× **Lwów** 21-go października.—Józef hr. Droh... propaga-  
tor teatru niemieckiego, który dopuścił się w tych dniach cy-  
nicznego kretu, wskutek czego zmuszony został niezwłocznie  
opuścić miasto, ma być wykluczony ze wszystkich towarzystw  
honorowych.

× **Tryjeść** 21-go października.—Odebrał tu sobie życie  
rupiec hurtowny Popalis, którego braki zbożowe w samym Pe-  
szcie wynoszą 800,000 guldów.

× **Peszt** 21-go października.—Egyetertes odpowiadać bę-  
dzie przed sądem przysięgłych za artykuł „Bismarck w Wie-  
dniu”, napisany w tonie wielce nieprzyjaznym dla kanclerza  
Niemiec.

× **Peszt** 21-go października.—Ze sprawozdania złożonego  
w izbie deputowanych przez ministra Tiszę o stanie obecnym  
Szegedynu okazuje się, iż do ministerstwa spraw wewnętrz-  
nych nadesłano składek ogółem 2,622,700 guldów. Z sumy  
tej wydano na kupno odzieży i żywności tylko 244,000 gul-  
dów. Pozostaje w zapasie 2,387,579 guldów.

× **Bukareszt** 21-go października.—Prasa rumuńska po-  
wiatała jednogłośnie z radością uchwałę izb w kwestji ży-  
dowskiej.

× **Nowy York** 20-go października.—Oświetlenie wodo-  
spadu Niagary elektrycznością nie przestaje ściągac licznych  
podróżnych. Gra kolorów wywołana tem oświetleniem czyni  
uroczy efekt. Z tarasu Prospect-parku spadające białawy ro-  
bia wrażenie lawy purpurowej, błyszczącej tysiącem odcieni  
barw. Efekt ten magiczny da się porównać tylko z fosfores-  
cencją oceanu przed burzą nocną.

### Przegląd polityczny.

Mowa Salisburego, wygłoszona d. 17 b. m. na ban-  
kiecie manchesterskim, stała się przedmiotem komen-  
tarzy całej prasy europejskiej i nie wywołała dotąd  
żadnych zaprzeczeń ze strony półrządowych orga-  
nów w Berlinie i Wiedniu, a nawet Nord. Allg. Ztg.  
z pewnem zadowoleniem konstataje ujawnioną przez  
ministra angielskiego chęć zbliżenia się Anglii do  
programu politycznego obu mocarstw środkowej Eu-  
ropy. Mowę Salisburego potrzeba ocenić także z in-  
nego punktu widzenia, a mianowicie, jako publiczną  
spowiedź gabinetu konserwatywnego wobec zbliżają-  
cych się nowych wyborów do parlamentu i przysto-  
wianej przez partję liberalną opozycji. Markiz Har-  
tington i sir Wiliam Harcourt, przewodnicy tejże, go-  
tują się do nowych ataków przeciw rządowi, znalazł-  
szy świeżo pożądaną pomoc w byłym ministrze spraw  
zagranicznych, lordzie Derby, który z obozu konser-  
watywnego przeszedł do opozycji liberalnej, za co

w imię rodu Stanlejów wyparł go się członek tegoż  
minister wojny, pułkownik Stanley, w mowie wygło-  
szonej na tymże bankiecie w manchesterskiej Memo-  
rial Hall.

Jeżeli prawdą jest, co Daily News pod d. 20 b. m.  
donosi drogą telegraficzną z Peszawuru, miałyby  
wojska cesarsko-rosyjskie w tymże czasie po krwa-  
wej walce zająć Merw. W ten sposób terytorjum Te-  
ke-Turkmeńców znalazłoby się już całe w rękach jen.  
Tergukasowa, a wojska jego zbliżyłyby się bezpośre-  
dnie do Heratu, północnej granicy Afganistanu. Nie  
możnaby już oddać mowie o neutralnym pasie pomię-  
dzy posiadłościami azjatyckimi Anglii i Rosji. Merw  
i Kabul tracą równocześnie swą niepodległość, a oby-  
dwa wielkie mocarstwa europejskie zawieszają na mu-  
rach tych stolic swe zwycięskie sztandary. Kwestja  
nadania Kabulowi nowego ustroju, utrudniona przez  
zamiar abdykacji Jakuba-chana, może się ułożyć do-  
syć szczęśliwie dla najbliższych widoków Anglii już  
przeżto, iż jak ostatnia depesza z Lahory donosi, Ja-  
kób chan pragnie oddać swój tron w spuściznie 5-let-  
niemu synowi, wskutek czego, aż do jego dojścia do  
pełnoletności, rządu Afganistanu przeszłyby w ręce  
organów wielko-brytyjskich.

Kwestja zbliżenia tamtejszych okolic do terytorjum  
indyjskiego za pomocą kolei żelaznych, dopełnia się  
z całą możliwą szybkością. Zaledwo pięć tygodni mi-  
nęło, jak rząd indyjski nakazał budowę kolei ze Suk-  
kur (Sakkar) przesynek do Quetty, gdy oto dowiadu-  
jemy się, że już d. 16 b. m. gubernator Bombaju, sir  
Ryszard Temp'e przebył z lokomotywą 15 mil an-  
gielskich po tej drodze.

Ostatnie wiadomości z Capstadu brzmią także dla  
anglików dosyć pomyślnie. Uspokojenie kraju zulów  
postępujestopniowo, tak, że wojska angielskie mogły  
już opuścić ich terytorjum i powrócić do Natalu.  
Sir Bartle Frère odbył przejażdżkę inspekcyjną wzdłuż  
granic posiadłości angielskich i powrócił z niej zado-  
wolony. Niepokój groźny trwa jeszcze tylko w kra-  
nie króla Sekokuni, który wyrządza ciągle szkody  
boerom transwaalskim, rabując im bydło i pustosząc  
niwy. Sir Wolseley postanowił rozpocząć niezwłó-  
cznie operacje wojenne przeciw temu królikowi a  
wysłany tamże pułkownik Harrison zbadał, iż zdo-  
bycie stolicy Secocuni wymagać będzie trzech miesięcy  
czasu. Również wrze jeszcze w krainach Pondo i Moi-  
rosi; ustanowiono komisję celem zbadania przyczyn  
niezadowolenia w Pondo, a w kierunku Moirosi wy-  
slano nieznaczny hufiec zbrojny.

Posel czarnogórski w Konstantynopolu, Stanko Ra-  
donicz uwiadomił W. Portę, iż 15,000 czarnogórskie-  
go wojska stoi na granicy, celem wkroczenia na te-  
rytorja Pławy i Gusynia w razie, gdyby takowe do  
d. 27 b. m. przez W. Portę Czarnogórcy w drodze  
pokojowej oddane nie zostały. Wiemy już że W. Por-  
ta wykonywa w tych stronach tylko nominalną wła-  
dzą i jeżeli przyjdzie do zbrojnej rozprawy, to czar-  
nogórcy naprzeciw sobie obaczą nie tureckich redy-  
fów, ale albańskich arnautów, którzy w żaden spo-  
sób nie chcą wyrzec się swej niepodległości na rzecz  
Czarnogórczy.

Gubernator wschodniej Rumelji, Aleko pasza, po-  
wróciwszy z podróży po kraju do Filipopola, zapo-  
wiada podjęcie energicznych środków przeciw agita-  
cjom, mającego na celu wyrugowanie żywołu mu-  
zulmańskiego z kraju. Popierają go w tem europejsey  
komisarze w Filipopolu, tudzież naczelnik milicji  
wschodnio-rumelskiej, Streker pasza, który na wła-  
sna odpowiedzialność zajął się oczyszczeniem milicji  
z żywiołów burzyielskich i awanturnych. Kazał  
on pojmać 23 żołnierzy milicji, obwinionych o rabun-  
ki dokonane na mieszkańcach mahometańskiego wy-  
znania, i postawił ich przed sądem wojennym, który  
16 z pomiędzy tychże skazał na śmierć.

Prezydenci niemieckiej rady handlowej: Delbrück,  
Hammacher i Lieberman wystosowali do stałego wy-  
działu tejże wniosek urządzenia wystawy powszech-  
nej w Berlinie. „Obecne położenie polityczne i spo-  
leczno-ekonomiczne Niemiec nakłada nam obowiązek  
inicjatywy w tym przedmiocie”, tak się wyraża rze-  
czone prezydum. Posiedzenie wydziału rady w spr-  
awie wystawy miało się odbyć przedwczoraj.

### Telegramy.

(Ajenca Rudolfa Okręta.)

Berlin 22-go.—Wczoraj wydano ztąd znowu  
8-miu socjalistów. Razem wydano dotychczas 105  
osób.

Białogród, 22-go.—Książę wraz z wszystkimi  
ministrami udaje się dnia 26-go b. m. do Niszu, gdzie  
ma być otwartą tegoroczna skupeczyna w dniu 2-gim  
listopada.

New-York, 22-go.—Eberto silnie agituje za pono-  
wym wyborem Granta na prezydenta Stanów Zjedno-  
czonych.

Berlin, 22-go.—Cesarz przybył tu dzisiaj o go-  
dzinie 10<sup>3/4</sup>, z rana i przyjęty został na dworcu kolei  
przez księcia Fryderyka-Karola i Jerzego, następcę i

następczynię von Meiningen, prezesa policji i kome-  
danta berlińskiego.

Fremdenblatt czyni uwagę, że obydwaj projekty  
adresu noszą piętno umiarkowania i dają jawnie do  
porozumienia. Różnica obu projektów, jest stanowi-  
sko wobec wejścia czechów, jednakże nie można do-  
strzedz w nich zasadniczej sprzeczności.

Berlin 22-go.—Z powodu mowy Salisburego po-  
wiada Frankfurter Zeitung. Jest to gra lekkomyśl-  
na, którą otecnie niektórzy dyplomaci prowadzą  
z pokojem Europy, najbardziej niesumiennymi pod  
tym względem zdaje się są, jak dawniej, terażniejsi  
kierownicy interesów państwowych Anglii. Co się  
tyczy niechybnego upadku Turcji, sądzi Frankfurt.  
Ztg., że neutralność jak dotąd będzie najlepszą poli-  
tyką, ponieważ tak znowu odporne przymierze po-  
wolać może do życia koalicję naszych przeciwników,  
podczas gdy Austria nie może nam oddać żadnych us-  
ług wzajemnych, którychby nie była zmuszoną  
wziąć na siebie bez zawarcia traktatu.

London 21-go.—Z Simli donoszą pod datą wezo-  
rąszą, że podług ostatnich nadeszłych tam wiadomo-  
ści z Alikhailu, nieprzyjacielskie plemiona na pogra-  
niczu, w skutek upadku Kabulu, znowu przetrzeli.

London 21-go.—Daily Telegraph donosi, że nie  
potwierdziła się wcale wiadomość o zdobyciu Merwu.  
Times donosi z Simli pod datą 21-go b. m., że wojska  
rosyjskie stojące na przeciw Teke-Turkomanów, cofnę-  
ły się ku morzu Kaspijskiemu, celem przezimowania  
na jego wybrzeżach.

Wiedeń 21-go.—W izbie panów złożono obecnie  
zredagowane przez większość i mniejszość projekty  
adresu, jaki ma być wystosowany w odpowiedzi na  
mowę tronową. Projekt większości z zadowoleniem  
wita wstąpienie czechów do reichsratu. Widzi w tem  
wzmocnienie reprezentacji państwa i spodziewa się,  
że wspólna działalność wszystkich, doprowadzi do je-  
dności przekonania, także i co do tych zasad konstytu-  
cji, które izba panów reprezentowała od czasu swego  
istnienia. W końcu projekt kładzie nacisk na to,  
że spełnienie patryjotycznych obowiązków może być  
wymagane, jeżeli wszelkie inne życzenia pomyślności  
i siły państwa będą z niemi zgodne. Projekt mniej-  
szości omawia pojedyncze ustępy mowy tronowej, do-  
strzega w radośnie powitanem wstąpieniu czechów  
kres stanowczy, rozstrzygający na drodze gorąco u-  
pragnionego porozumienia i pojednania, współdzia-  
lanie wszystkich ludów na wspólnym gruncie kon-  
stytucji.

### BIURO INFORMACYJNE

o nędzy wyjątkowej sprawdzonej przez Siostry Miłosierdzia,  
polecia miłosierdziu publiczności warszawskiej.  
Tamka nr 23. Posiedzenie 16 października.

Nr domu	Ulica	Nazwisko lub initiale	U W A G I.
78	Pańska	Pollit Kat.	Mąż zmarł obecnie, dz. dr. 4.
20	Złota	Wojciechowska	Wdowa, dzieci drobnych 4.
23	Elektoralna	Majewska Fr.	Wdowa, przy niej czworo sio- rot po jej siostrze.
34	Piękna	Muszyńska Iz.	Mąż nieobecny, dzieci drobnych 3, matka stara.
9	Nowowiejs.	Grzybowski J.	Wdowiec, dzieci drobnych 2.
13	Browarna	Zakrzewski L.	Zona ciężko chora, dz. dr. 3.
9	Tamka	Ochocka Emil.	Wdowa, chora, dzieci dr. 3.
6	Zajęcza	Karabinowicz	Niewidoma.
18	Browarna	Florentyna Cy.	Wdowa, dzieci drobnych 3.
6	Zajęcza	Robe Sebastian	Zona chora, dzieci dr. 2.
16	Brzozowa	Szmungowska	Wdowa, dzieci drobnych 4.
12	Freta	Przyjemka A.	Niewidoma.
2	Bugaj	Słabek Marja	Mąż ciężko chory, dzieci dr. 3.
12	Smocza	Kosińska Marja	Bez ręki, mąż chory, dzieci drobnych 3.
5a	Smocza	Ostrowska Fr.	Wdowa sparaliżowana.

— Dnia 15-go października rozpoczęła się w Za-  
kładzie rękodzielniczym dla kobiet (plac Zielony nr 10)  
nauka kroju i szycia bielizny dla nowego kom-  
pletu. W komplecie tym są wakanse, na które można  
zapisać się codziennie. —21677—2—6

— Świeży transport wybornej herbaty Carskiej Bu-  
kiet po rs. 2 za funt polecia skład herbaty M. Muszka-  
ta ul. Senatorska nr 16. 4—12—20476—

Szkola kucharek wydaje

### Obiady prywatne,

w miejscu wyłącznie dla kobiet,—  
na miasto, dla wszystkich.  
Chmielna nr 11. 2—12—21657

— Dr J. Pawiński powrócił do Warszawy.  
Świętokrzyska 23. Przyjmuje od 4-jej do 6-jej; chorych  
zaś niezamierzonych od 9-jej do 10-jej w Lecznicy (Nowy-  
Świat 55). 4—6—21555—

— Największy wybór kapeluszy dam-  
skich w magazynie L. BOSZ, ulica Wierzbowa  
nr 2. 5—6 —21427—



Bank handlowy w Warszawie

podaje do wiadomości, że poczynając od dnia 20 października r. b. płaćć będzie procent od sum lokowanych w Banku:

Table with interest rates for various terms: 3% annually, 3 1/2% for 7 days, 3 1/2% for 3 months, 4 1/2% for 6 months, 4 1/2% for longer than 6 months.

Kasa pożyczkowa przemysłowców warszawskich podaje do wiadomości uczestników kasy, iż poczynając od dnia 8 (20) października r. b. płaćć będzie podwyższoną stopę procentową tak od kapitałów już w kasie złożonych, jakoteż od kapitałów złożyc się mogących, a mianowicie:

od kapitałów lokowanych za 3-miesięcznym wypowiedzeniem 5% w stosunku rocznym, a od kapitałów za 6-miesięcznym wypowiedzeniem 6%.

Warszawa 8 (20) października 1879 roku. 2-3-21966-

Komitet Towarzystwa resursy obywatelskiej ma zaszczyt podać do wiadomości, iż w d. 1-szym listopada r. b., w sobotę, o godzinie 8-mej wieczorem, daną będzie w resursie obywatelskiej zabawa kwiatowa z kolacją skłankowa dla członków towarzystwa, ich rodzin i wprowadzonych przez nich gości, na którą bilety wydawane będą w kancelarii resursy w dniu 30 i 31 b. m., to jest we czwartek i piątek, od godziny 6-tej do 9-tej wieczorem, w dzień zaś zabawy bilety wydawane nie będą. (1-3) -22,293-

CENY TARGOWE.

(podane przez dom handlowy Stanisława Ostrowskiego i Ski). Warszawa, dnia 21 października 1879 r. W nocy mieliśmy wiatr południowy, deszcz i ciepło; zrana

wiatr północny, temperatura znacznie oziębiona. -Dowozy na targi nasze w dniu wczorajszym znaczne, dziś zaś średnie, z powodu wyższych notowań za granicą, nasz targ dzisiejszy był więcej ożywiony. Pszenię bardzo chętnie kupowano i drożej płacono. -Żyto przy małym dowozie przez kupców zamiejscowych również miejscowych młynarzy więcej poszukiwane, ceny z każdym dniem wyższe. -Jęczmień prawie bez zmiany. -Owies przy zwiększonym dowozie cokolwiek droższy. Dzisiejsze ceny produktów franko skład kupującego.

Pszenica: pstra za korzec wagi funt. 242, od - do -; jasno-pstra od 8.25 do 9.00; biała od 9.50 do 10.25; wyborowa od 10.50 do 10.95; Żyto: polskie, wagi 232 od 6.85 do 7.35; rosyjskie od 6.50 do 7.20; Groch: wagi 262, kuchenny od 8.10 do 9.00; na pasze od 7.50 do 8.20. Jęczmień: wagi 202, od 4.45 do 5.25. Owies: wagi 142, od 2.90 do 3.30. Wyka: wagi 262, od - do -. Rzepak: wagi 210 od 8.55 do 9.20. Rzepik: wagi 210, od 8.35 do 8.75.

Kurs giełdy warszawskiej - dnia 23go października 1879 roku.

Table with exchange rates and market data. Columns include 'Weksle' (Berlin, Londyn, Paryż, Wiedeń), 'Dopełnione transakcje', 'Papiery publiczne' (obligations, bonds), 'Akcje i Obligacje' (various stocks and bonds), and 'Wartość kuponów' (coupon values).

HOTEL EUROPEJSKI.

Przybyli dnia 22-go Października 1879 r. Standerszeld, kapitan z Wiednia; Beliarminow, radca kolejalny z Drezna; Sestie Marja obywatelka z Wiednia; Rembieniński Władysław, obywatel z Lublina; Moszeński Stanisław obywatel z Pawlikowa; Standerszeld Krystyna, żona porucznika z Wiednia; hr. Mionczyński Józef, obywatel z Trombeżyna; Barlen Amalja, obywatelka z Pernowa; Golewiński Zenobi, obywatel z Berlina; Podgórska Anna, córka obywatela z Berlina; Kowalewski, generał major świty Jego Cesarskiej Mości z Moskwy; Oster Ksawery, radca dworu z Suwalk; Rücker Konrad, obywatel z Rygi; Zieger Edward, obywatel z Petersburga; Alekszow Konstanty, artysta opery z Wiednia; Straus Szymon, kupiec z Petersburga; Clifford Karol, obywatel z Wiednia.

Obiady w kuchni taniej przy ulicy Freta:

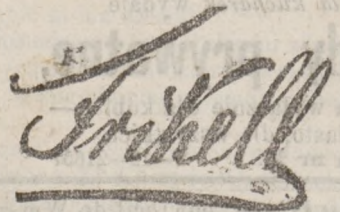
Dnia 24, t. j. w Piątek: Zupa szczeniowa, pieczeń wołowa, koftety, kartofle; makaron z serem dla poszczególnych.

TEATR WIELKI.

Dziś: Meluzyna. Jutro: Cyrulik Sewilski. TEATR ROZMAITOŚCI. Dziś: Podarunki. - Marcowy kawaler. Kwiat z Niemcenu. - Kłopot dziadunia. Jutro: Ciężka próba. - Kosa i kamień. Dom do sprzedania. - Przysięga Horacego.

Teatr Granzowa przy ulicy Danielewiczowskiej.

Dziś w czwartek dnia 11 (23) Października ostatnie przedstawienie Czarnej Magii. Dra WILJALBA.



Początek o godzinie 7 1/2, wieczorem. Profesorowa de Préchamps. Długa 23, (Eldorado). 2-6 -22012-

Do Pracowni Bolesławy Faleckiej, ulica Marszałkowska Nr 23, potrzebne są PANNY podręczne. 1-3

Potrzebnym jest zaraz CHŁOPIEC dobrego prowadzenia się, do składu wódek F. Jankowskiego, przy ulicy Chłodnej Nr 20. -22271-1-3

Potrzebne są Dziewczynki do nauki do pracowni kwiatów J. Kozłowskiej, Miodowa Nr 6. - Tam także przyjmuje się Kapelusze do ubrania. 1-1-22361-

Dnia 18-go b. m. wybieg Ceter cały biały, z piłą żółtą na uchu. Uprasza się znaleźć o odprowadzenie go na banhof drogi Petersburskiej do Naczelnika ruchu, za stosowną nagrodą. Nieprawy posiadacz pociągnięty będzie do sądowej odpowiedzialności. 1-3 -22343-

Rs. 1,500. Za rubli srebrem tysiąc pięćset, z powodu wyjazdu jest zaraz do odstąpienia w bardzo dobrym punkcie, w środku miasta skład towarów kolonialnych i spożywczych, z całym urządzeniem i towarami, przedstawiającej wielką przyszłość!! Komorne z mieszkaniem przy sklepie, rocznie rs. 375. Kontrakt jest trzyletni!! - Wiadomość w składzie kaźmierów K. Mantay, Tomackie Nr 3, w domu W-go Manna 1-3 -22338-

Petersburska Fabryka Biszkoptów Angielskich Blickman & Robinson, Nadesłała wyroby swoje w 35 gatunkach do Handlu Win, Towarów Kolonialnych i Delikatessów Lucjana Krupskiego Plac 8-go Aleksandra Nr 3 i takowe sprzedaje się po cenach fabrycznych. 1-6 -21931-

Uprasza się PP. BANKIERÓW i utrzymujących kantory weksla, aby w razie spozadazy przytrzymano okaziecieli Rosyjskiej Prem. Pożyczki z roku 1864 serji Nr 01910, takowej pożyczki z roku 1866 serji Nr 5594. Listu Zastawnego miasta Warszawy 2-giej Nr 068382 na 100 rs. i dwóch 5% Obligacji Petersbur. Towarzystwa Miejskiego po 100 rs. każda. Zarząd policyjny jest o tem powiadomiony. - Trusiewicz, Wspólna domu Nr 1. 1-2-22393-

Kąpiele wanne z wody rzecznej w każdej porze dnia. Najdoległwsze w obecnej porze cierpienia Reumatyczne i Artretyczne leczą się z powodzeniem Kąpielami mineralnymi Ciepłymi i Wiesbadenскими, wydawanemi każdodziennie W ZAKŁADZIE KĄPIELOWYM przy OGRODZIE SASKIM. Wchód od ulicy Grani-1-6 cznej Nr 14. -22349

Do sprzedania Pięć Keni karecianych. Świętokrzyszka Nr 29, stróż wskaże. -22319-1-3

Bilet Lombardowy nr 47269 na rs. 7 zaginął. Uprasza się znaleźć o odniesienie go do redakcji „Kurjera Warszawskiego.“ 2-3 -21654-

Istniejący od r. 1868 w alei Ujazdowskiej Zakład Leczniczy dla kobiet D-ra J. Rogowicza w Warszawie.

Obecnie przeniesiony został na ulicę Nowogrodzką Nr 20, do mieszkania wyłącznie na tego rodzaju zakład urządzonego - Przyjmuje osoby spodziewające się słabości, oraz dotknięte wszelkimi chorobami kobiecemi oprócz rakowatych nieuleczalnych. W razie potrzeby zachowania zupełnej tajemnicy ustawa zakładu zapewnia. O warunkach przyjęcia i opłaty za mieszkanie, całkowite utrzymanie i leczenie, dowiedzieć się można na miejscu u właściciela zakładu. 1-3-22305-

SPRZEDAŻ HOTELU. W jednym z miast gubernjalnych jest do sprzedania za gotówkę lub zamianę na Majątek Ziemiński, położony przy kolei, jeden z pierwszych hoteli kompletnie urządzony i cieszący się co najmniej od 50 lat ustaloną renomą. - O bliższych warunkach dowiedzieć się można u Administratora hotelu Drezdeńskiego, od godziny 9-tej rano do 3-ciej po południu codziennie. 3-10-21997-

Kareta trzyosobowa bardzo mało używana do sprzedania. Wiadomość u Szwajcara w Hotelu Drezdeńskim. 5-6 -21526-

Jest do wynajęcia pod bardzo korzystnymi warunkami Sklep obszerny przy przynajmniej ulicy, na sprzedaż artykułów spożywczych i norymberszczyzny. - Wiadomość w kantorze Piekarni Warszawskiej, Leszno Nr 40A, między 9-tą i 11-tą rano. 1-3-22334-

Szafy Kassowe Ogniotrwałe w wielkim wyborze W SKŁADZIE MACHIN A. MUSZYŃSKIEGO, w Warszawie, na Krakowskim-Przedmieściu Nr 40. 1-6 -22378-



# !! NA OBECNĄ PORĘ !!

Kaftaniki i Kalesony ciepłe, damskie i męskie, Kamizelki i Pończochy myśliwskie.

Pończochy damskie i dziecięce, oraz Skarpetki, otrzymał  
**Skład Płótna, Pościeli, Haftów i Bielizny**  
**W. Müller i L. Straus,**

Nowy-Świat, Nr 67, dom Zarządu Wojskowego  
 2-3 — 21726 —

Pracownia Sukien i Okryć damskich.

Nowo otworzona Pracownia

Sukien i Okryć Damskich  
**PANI WŁADYSŁAWY,**

Plac Zygmunta, róg Podwala Nr 97,  
 (wejście od placu Zygmunta 1-sze piętro)

przyjmuje do roboty Kostjmy, Suknie wieczorowe, balowe, Okrycia podług najwzrostszych żurnali paryzkich, po cenach bardzo umiarkowanych. Zaraz potrzebno są także Fanny kompletnie uzdolnione.

1-3 — 22364 —

Pracownia Sukien i Okryć damskich

Składy Płótna, Haftów i Bielizny Jarockiego i Kwasniewskiego, przy ulicy Krak.-Przedm. Nr 87 i w gmachu Teatralnym pod filarami

Otrzymały na obecny sezon Szlafroczyki damskie i Spódnice z filcu, kortu i flaneli z haftem i bez, Chustki włóczkowe, angorowe i z koziej wełny w różnych kolorach; Kamizelki włóczkowe, Pończochy i Skarpetki wełniane, oraz wielki wybór Kaftaników jedwabnych, wełnianych i bawełnianych, jakoteż Kalesonów tak męskich jak i damskich, również Skład pod filarami otrzymał wielki wybór Pończoch jedwabnych w różnych kolorach, począwszy od rs. 3 kop. 50 za parę, z czem mają honor polecić się Szanownej Publiczności, po cenach możliwie niskich.

1-3 — 22356 —

**FABRYKA PONCZOCH ARIEDEL**  
 w Hotelu Europejskim.

**Plótna w Różnych Gatunkach.**

**Bielizna Gotowa**  
 Krawaty Męskie i Damskie  
 Meżka i Damska  
 Gorsety Paryzkie  
 Hafty  
 Koronki  
 Spódnice Wełniane

**Przyjmują do Obształunki**  
 Wyprawy  
 Chustki  
 Kołnierze  
 Mańkiety  
 Skarpetki  
 Różnych Gatunkach

**Ceny Umiarkowane**

Pracownia Sukien i Okryć Damskich  
**MARJI GAŁKOWSKIEJ,**

Świętokrzyszka Nr 35, róg Marszałkowskiej, na 1-szem piętrze

Przyjmuje wszelkie obształunki w zakres toalety damskiej wchodzące z materiałów powierzonych i własnych; i wykończa takowe podług najwzrostszych modeli paryzkich.

Jest do sprzedania  
**Futro męskie, szopy,**  
 mało używane, za cenę przystępną, na wzrost wysoki.—Ulica Wspólna Nr 11 a, mieszk. 17.  
 —22229—1—3

**Sklep Wiktualów**  
 jest do odstąpienia w każdym czasie, ulica Krucza, między Hożą i Wilezą, naprzeciwko 6-go numeru, Nr domu gdzie jest sklep 1679.  
 —22224—1—3

Od rs. 2 do rs. 6 wykonywają się Suknie damskie w pracowni Władysławy. Nowy-Świat Nr 57.  
 2-3—21989—

**Lisy z pod szuby,**  
 mało używane, są do sprzedania za przystępną cenę.—Wiadomość przy ulicy Elekto-ralnej Nr 47, drugie piętro.  
 —21963—2—3

## NAGAZYN UBIORÓW MĘSKICH KAROLA SZLIS,

MIODOWA Nr 15.

Odnacza się pękłym i pewnym krojem, oraz cenami najprzystępniejszemi, w odtalowanej jak i gotowej robocie, korzystny więc dla każdego tak pod względem wytwornego gustu jak i rachunku. 2-12—22167—

## OSOBA MŁODA

z dobrego domu, córka znacznych rodziców, poszukuje zaraz miejsca przy jakiej zamożnej rodzinie (bez różnicy wyznania) do towarzyszenia osoby wiekowej jako lektorka, w języku polskim.—Adres proszę zostawić w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod literami O. D.  
 2-3—22076—

## MAGAZYN MÓD I NOWOŚCI Daleszyńskie & Com.,

Szkolna Nr 5, lub Marszałkowska Nr 54, otrzymał transport KAPELUSZY PARYZKICH na sezon jesienny, jak również przygotował zapas KAPELUSZY KRAJOWYCH FILCOWYCH, począwszy w cenie od rs. 4. Pracownia strojów i sukien damskich oprócz zwyczajnych, wykonywa NAJWYKWIŚTNIJSZE TOALETY w krótkim przeciągu czasu, a sprządza i KWIATY, KORONKI i MODELE z PARYŻA, może zadosyć uczynić wszechstronnym wymaganiom, starając się możliwie najniższymi cenami i akuratnością zyskać łaskawą klientellę.  
 2-3—22055—

Ktoby z Panów Właścicieli domów, życzyli-by powierzyć odrobienia

## meldunków,

złowiekowi obeznanemu z przepisami policyjnemi, zechcą złożyć adres pod literą L. D. w Redakcji tegoż pisma. —18011—6—6

Potrzebne są zaraz

## PANNY

uzdolnione w krawieczyźnie damskiej i do nauki.—Ulica Krakowskie-Przedmieście Nr 20 domu, na 3 piętrze, mieszkania Nr 5, wprost ulicy Hr. Berga. 3-3—19778—

Do sprzedania

## Dwa Łóżka

massiw jesionowe, rozbieżne. 3 łóżeczka dziecięce także jesionowe rozbieżne, jak również Poloneza na futrze, obłożona szopami z Mufla, za przystępną cenę. Ulica Królewska Nr 35 nowy, wejście od Nowo-Zielnej, dom dawniej Wasilew, lokalu Nr 10.  
 3-3 — 21842 —

Do sprzedania

## Ogier kary,

lat sześć, rysak, ze stada Kotlarewskiego z rodowodem. — Wiadomość w Restauracji S. Zięciakiewicza, plac Teatralny Nr 7.  
 3-3—22017—

## Ktoby miał do zbycia

Mebel używane, w dobrym stanie, świeżego fasonu. Lustro dywany i t. p. zechce adres nadesłać do Magazynu Mebli używanych i nowych Piechowskiego i Szczotkowskiego, Marszałkowska Nr 69, róg Zielonego Placu, 1-sze piętro. 24-0 — 3185 —

## Przyjmuje Uczennice do nauki Koszykarstwa.

Rozmówić się można od godziny 9 do 4.—Ulica Ogrodowa Nr 12, 1-sze piętro.  
 —21489—3 3 B. Kuczyńska.

## Nauczycielka

z wyższym wykształceniem i patentem, ma czas wolny do udzielania lekcji.—Wiadomość przy ulicy Szkolnej Nr 4 domu, mieszkania 9. Tamże mogą znaleźć pomieszczenie Fanienki, którym się zapewnią opieka i pomoc w naukach. 2-3—21663—

Przy ulicy Senatorskiej Nr 2, w sklepie parasoli A. Hofert, otwartą została

## nowa Fabryka Rękawiczek

kozłowych, we wszelkich kolorach, oraz sarnich. Ceny bardzo przystępne. Fason paryzki. Tamże krawaty męskie własnego wyrobu.  
 3-6—21122—

## OSOBA

w średnim wieku, praktyczna tak w wychowywaniu dzieci, jako też i w gospodarstwie, co udowodnić może przy osobistym porozumieniu się, na języki: polski i francuzki, oraz muzykę wyższą, pragnie umieścić się w charakterze zastępienia matki dzieciom i gospodyni domu, lub do pielęgnowania osoby wiekowej. — Wiadomość: ulica Tamka Nr 11, w podwórzu na dole, Nr 12 mieszkania.  
 —22373—1—3

Potrzebne są

## Fanny

do krawieczyzny, podręczne. — Pawia Nr 1, wprost Pralni Obywatelskiej, w oficy, pierwsze piętro. —22211—1—1

## FROTER

zaprząwiający pokoje w rozmaite kolory, odnajmującej się i miesięcznie do usług domowych, jak i na wesela, bale, a także i na usługi przychodnie, dzienne lub też tylko zrana, poleca się Wielmożnemu Państwu, prosząc o łaskawe nadsłanie adresów na ulicę Wielką Nr 5 domu, mieszkania 13 — stróż wskazać.—W domu zostać mnie można do 10 z rana.  
 —22286—1—1

Nowo-otworzone

## Chambres-Garnies,

ulica Książęca Nr 4, drugi dom od Nowego-Świata.—POKOJE umeblowane z komfortem i wszelkimi wygodami.—W tym domu znajdują się zakład kąpielowy  
 —22396—1—5

## Koszyki damskie.

Do sklepu wyrobów powroźniczych, rymarskich i galanteryjnych, przy ulicy Marszałkowskiej i róg Widok Nr 22, nadszedł znaczny transport zagranicznych Koszyków damskich, bardzo gustownych; takowe będą sprzedawane hurtownie i detalicznie, po nader niskich cenach. **Konstanty Gelicki.**  
 —22365—1—3

Z powodu interesów familijnych, jest do odstąpienia

## RESTAURACJA,

na bardzo korzystnych warunkach.—Wiadomość u szwajcara w Giełdzie, przy ulicy Królewskiej. —22297—1—3

## Mieszkanie

do wynajęcia: Dwa Pokoje frontowe, ze wspólnym przedpokojem.—Jeden Pokój ze wspólnym przedpokojem. Na żądanie wszystkie trzy pokoje z przedpokojem razem.—Ulica Szpitalna Nr 3, trzecie piętro, schody frontowe.  
 —22313—1—3

## Pokój

duży, z osobnym wejściem, umeblowany elegancko, jest do wynajęcia w każdym czasie, dla przyzwolonej osoby.—Wiadomość: ulica Szeroka Freta Nr 3 nowy, mieszkania 5.  
 —22345—1—3

Do najęcia zaraz lub od 1-go Listopada

## Pokój i Dwa Pokoje

z meblami, przy ulicy Nowogrodzkiej pod N. 1  
 —22339—1—3

## Owocarnia Włoska

Tomackie Nr 9.

poleca

**Badeńskie Winogrona kuracyjne codziennieswieże.**  
 4-6 — 20585 —

## Jeden Pokój

jest do najęcia, przy familji, z meblami, usługą lub bez.—Ulica Krucza Nr 13 lit. A, mieszkania 7, drugie piętro od frontu i 2 FOTELI do sprzedania, w dobrym stanie.  
 —22222—1—3

Do odstąpienia

## Sklep Wiktualów,

dobrze procentujący, komorne niedrogi, z powodu słabości, przy rogu ulicy Twardej i Prostej pod Nrem 24.—Wiadomość na miejscu.  
 —22318—1—3



# Ważna Wiadomość!!

dla posiadaczy przedmiotów i starożytności

## P. P. WERTHEIMER,

154 New Bond Street w Londynie 154.  
Antykwaryusze Dworu Angielskiego

przybywają w d. 24 b. m. do Warszawy i zamieszkiwać będą przez 2 dni w Hotelu Europejskim. Osoby posiadające przedmioty, jako to: porcelany starożytne sewskie, saskie, chińskie i japońskie, rzeźby z marmuru, kości słoniowej i drzewa, meble, kandelabry, zegary, wazony, kinkiety z brązu po koniec epoki Ludwika XVI, tabakierki złote, emaliowane miniatury, kryształy, emalje z Limoge, fajanse włoskie, broń i zbroje europejskie z XVI wieku etc. etc. (z wyjątkiem epoki Cesarstwa), raczą zgłosić się do Hotelu Europejskiego dla przedstawienia takowych. 3-3-22090-

### Tłomackie Nr 3 (dom Manna)

## PIERWSZA WARSZAWSKA FABRYKA

### Strusich Piór

w Warszawie, Tłomackie Nr 3.

(dom Manna)

poleca swe obfite zapasy strusich piór, po cenach niskich, dotąd niepraktykowanych.

Pióra przyjmują się do fryzowania, prania i farbowania i w przeciągu jednej godziny odświeża się je zupełnie.

EMANUEL SACHS.  
- 22238 -

### Fabryka strusich Piór

RAJCHMAN I FRENDLER, WARSZAWA.

OGŁOSZENIA Po cenach redakcyjnych REKLAMY bez żadnych kosztów

DO WSZYSTKICH BEZ WYJĄTKU GAZET I PUBLIKACJI

OGŁOSZENIA I REKLAMY

przyjmują WARSZAWSKA AGENTURA OGŁOSZEŃ

GAZETY RAJCHMAN I FRENDLER PUBLIKACJE Warszawa, Senatorska, 22.

WARSZAWSKA AGENTURA OGŁOSZEŃ.

- 22240-1 0

## WINOCRONA

### KURACYJNE

## Badenśkie

### i Desserowe Malagskie,

codziennie świeże nadchodzą do Handlu Win, Towarów Kolonialnych i Delikatesów

## LUCJANA KRUPSKIEGO,

Plac Ś-go Aleksandra Nr 3. - 21935 -

3-0



Doszło do naszej wiadomości, że niektórzy niechętni naszemu Zakładowi, w celu odstręczenia od nas kłopotliwych, rozsiewają pogłoski, jakobyśmy brali strasznie wygórowane ceny. Niniejszem więc mamy honor zawiadomić Szanowną Publiczność, że niezważając na to, że wszystkie nasze pojazdy, uprzęże i liberje są zupełnie nowe i eleganckie, a konie dobre i drogie, i każdy taki całkowity zaprząg kosztuje od 1,200 do 1,600 rubli i w niczem nie ustępuje najlepszemu partykularnemu; ceny za wszelkie jazdy, jak w mieście tak i za miastem, na godziny i na dni, są także same zupełnie jak i we wszystkich innych, od najlepszych do najgorszych Zakładach tego rodzaju. Prócz tego ceny te są zawsze stałe, bez wszelkiego wyzyskiwania. — A zatem, licząc na dobry gust Szanownej Publiczności, jesteśmy przekonani, że wielu przynajmniej, wiedząc o tem, będzie wolało za to same pieniądze, w miejsce byle jakiego, mieć w pełnym znaczeniu tego słowa elegancję i wykwintny Ekwipaż, jaki zawsze można dostać w naszym Zakładzie przy ulicy Chmielnej Nr 1. PIOTROWSKI i S-ka. 8-10-18598-

W Drukarni Kurjera Warszawskiego, — Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5).

Redaktor Wacław Szymanowski. — Wydawca Gustaw Gebethner.

## Administracja Statku Parowego „ZEFIR“

ma honor zawiadomić Szanowną Publiczność, że statek „Zefir“ od dnia 24 Czerwca r. b. kursuje dotychczas bez przerwy pomiędzy Puławami a Sandomierzem; obecnie z powodu krótszych dni kursuje i kursować nie przestanie pomiędzy Puławami a Zawichostem, do czasu koniecznego wstrzymania komunikacji z powodu lodów. 3-6-22113-

### Na śniadania i kolacje

Rozbef prostozróżna w restauracji S. Zięciakiewicza, plac Teatralny Nr 7 na 1-m piętrze. 3-30-22016-

### Lekcje tańca.

Udzielam na miesiąc i u siebie. — Gmach Teatralny, II-gie piętro, 2-gie drzwi od Nowo-Senatorskiej. Nauczycielka baletu E. Żeromska. 3-3-21764-

## SZEWC.

Rymarska Nr 3, obok Lessera.

Na jesień i zimę przygotował znaczny zapas obowiązków męskiego i damskiego w najlepszych gatunkach. Dla dogodności swoich Klientów, obowiązków swego wyrobu sprzedaje: 1-o W sklepie p. Krüger, ulica Marszałkowska Nr 75, gdzie apteka p. Ziemińskiego, Damskie i dziecięce. 2-o Damskie i męskie przy ulicy Długiej Nr 49, wprost więzienia. Sprzedaż hurtowa odbywa się tylko w kantorze głównym, Rymarska Nr 8. 5-15-21592-

### Lekcje Tańca

udzielam u siebie i po domach prywatnych. — Senatorska Nr 3, Krakowskie-Przedmieście Nr 91. — R. Chronowski, artysta baletu. 10-10-20464-

### Nowo Otworzony Magazyn wyrobów Złotych, Srebrnych, Brylantowych, oraz SKŁAD ZEGARKÓW pod firmą:

Józef Arszagi & Comp. ulica Wierzbowa Nr 1, dom Hrabiego Krasieńskiego.

Będąc dobrze oznajmionym z gustem i wymaganiem Szanownej Publiczności, gdyż przez lat dwadzieścia pracowałem w jednym z pierwszych magazynów jubilerskich w Warszawie, przysposobiłem znaczny wybór towarów najświeższego gustu i fasonu i moim usilnym staraniem będzie zaspokoić sobie na zaufanie Szanownej Publiczności. Z uszanowaniem Józef Arszagi & Comp. - 21977-2-12

Ktoby chciał oddać

### Dziecko na garauszek,

może się zgłosić na róg ulic: Bednarskiej i Dobrej, pod Nrem 3, mieszkania 42. - 21942-3-3

Niniejszem mam honor donieść do wiadomości publicznej, że nikogo nie upoważniłem do brania towarów na mój rachunek, i że nie odpowiadam za żadne dowody na towarach nieopatrzone moim własnoręcznym podpisem.

### Izydor Nadzieja.

2-3-22150- Nr 310/11.

### Jest do sprzedania Algierka męzka,

podszta futrem, bobrami amerykańskimi, zupełnie w dobrym stanie, za cenę przystępną. Ulica Oboźna Nr 1, mieszkania Nr 9. 3-3-21929-

Karolina Borowska poszukuje Emilji Naziembło, która racy się zgłosić na ulicę Miodową pod Nr 12-ty domu, a mieszkania 13-ty. Karolina Borowska przybyła z miasta Sokółki. 3-3-21866-

### Koleje żelazne:

	Odechodzą		Przych.	
	g.	m.	g.	m.
<b>Warsz.-Wiedeń:</b>				
Pośpieszny 3 klasy . . .	6	— r.	9	20 w.
Osobowy 3 klasy . . .	11	05 r.	6	— w.
Osobowy 3 klasy . . .	5	45 w.	9	30 r.
Kurjerski 2 klasy . . .	10	15 w.	7	— r.
<b>Warsz.-Bydgosz:</b>				
Osobowy 3 klasy . . .	6	45 r.	10	25 w.
Kurjerski 2 klasy . . .	2	35 p.	2	45 p.
Osobowy 3 klasy . . .	5	45 w.	9	30 r.
<b>Warsz.-Terespol:</b>				
Pocztowy 3 klasy . . .	10	14 r.	8	7 w.
Kurjerski 2 klasy . . .	3	45 p.	1	36 p.
Osobowo-Towarowy . . .	8	8 w.	7	23 r.
<b>Warsz.-Petersb:</b>				
Osobowy 2 klasy . . .	9	30 r.	7	35 w.
Osobowy 3 klasy . . .	6	43 w.	3	53 r.
Pocztowy 3 klasy . . .	11	20 w.	10	20 r.
<b>Nadw. do Mławy:</b>				
Pasażerski . . . . .	9	52 r.	8	18 w.
Pocztowy . . . . .	6	45 w.	10	14 r.
<b>Nadw. do Kowla:</b>				
Pocztowy . . . . .	1	43 p.	3	54 p.
Pasażerski . . . . .	8	58 w.	8	55 r.
<b>Obwodowa:</b>				
Z dworca Wiedeń . . .	12	55 p.	10	— r.

### Korzystny interes!

Poszukuje się Wspólnika z kapitałem Rs. 2,250 do budowy trzech domów dla letnich mieszkańców, blisko kolei żelaznej, miasta powiatowego, cały materiał budowlany daje właściciel gruntu, domy takie mogą przynieść dochodu na sezon letni rs. 1,000, wszelkie pośrednictwo wyłącza się. — Oferty proszę składać w Redakcji Kurjera pod literami A. H. 2-3-22021-

### NEGLIŻE

Bielizna damska i męzka

PARYZKIE DAMSKIE  
GORSETY  
u  
A. RIEDEL  
Hotel Europejski  
i  
Ś. Krzyżka № 11.  
CENY TANIE.

SKŁAD GŁÓWNY  
5-6 - 21385 -

Krawaty damskie i męzkie.

### W tych dniach nadszedł

pierwszy transport, próbny Cygar hawajskich importowanych, ze słynnych na całą Europę składów TEN-CATE et Comp. w St. Petersburgu, których wyłączną na całe Królestwo sprzedaż posiadają:

### F. Lewentali S-ka

Plac Teatralny Nr 7 w Warszawie. 2-6 - 21386 -

### Nagrody rs. 300.

W nocy z dnia 21 na 22 Października w m. Błoniu, skradzione zostały następujące listy Zastawne ziemskie z 1869 r.: pa. rs. 3000 lit. A. Nr 457 i Nr 7549.

Na rs. 1000 lit. B. Nr 11336, 12765, 14048, 14079, 15183, 17106, 19652, 20014, 21639, 29053 i 29054.

Na rs. 500 lit. C. Nr 37116, 50520, 54149 i 181823.

Na rs. 100 lit. E. Nr 128940 i 138804; oraz dwa listy likwidacyjne Królestwa Polskiego Nr 1259 na rs. 500 i Nr 14158 na rs. 250.

Przytem skradziono gotówkę i kuponami od niektórych listów zastawnych około rs. 1000.

Wszystkie te listy były skradzione też talonów. — Uprasza się wiedzących o tych listach dać znać poszkodowanemu w mieście Błoniu za powyższą nagrodą.

### Andrzej Renkawek.

- 22256-2-3

### Nagrody Rs. 50.

Z Soboty na Niedzielę w nocy, w domu przy ulicy Muranowskiej Nr 4, wybito stajnię i skradziono KLACZ karą pięcioletnią, prawną noga zadnia do pędy biała. — Kto ułatwi odzyskanie takowej, otrzyma powyższą nagrodę. 3-3

Дозволено Цензурою Варшава 11 (23) Октября 1879 г.

Patrz Dodatek.



**Księgarnia, Skład Nut Muzycznych i Fortepianów**  
**Cebethnera i Wolffa w Warszawie,**

otrzymała na Skład Główny:

**Wielki Majątek Ziemi**

naszych czasów.

**Opis ordynacji książąt Schwarzenbergów w Czechach**

przez **D-ra Guidona Kraffta.**

Z oryginału niemieckiego przełożył  
**Władysław Zawadzki.**

Cena rs. 2 kop. 25.

Do nabycia we wszystkich znaczących księgarniach miejscowych i prowincjonalnych.  
2-3 — 21570 —

**KSIĘGARNIA JÓZEFA UNGRA**  
**w Petersburgu**

za **Kazańskim Soborem, na Placu Kazańskim Nr 7.**

Posiada na składzie wszystkie polskie wydawnictwa, książki do nabożeństwa, beletrystyka, książki naukowe, drzeworyty i fotografie. — Przyjmuje prenumeratę na wszystkie pisma i wydawnictwa wychodzące w Warszawie i w Wilnie. Złatwia wszystkie interesa w zakresie księgarstwa wchodzące.  
2-6 — 21964 —

**KURJEREK CZYTELNI NOWOŚCI**  
**JANA JELEŃSKIEGO**

do

**DRUGIEJ CZYTELNI**

Nr 9. **GRANICZNA** Nr 9.

w ciągu dwóch ostatnich tygodni przybyły między innymi następujące

**NOWOŚCI**

**POLSKIE.** Kraszewskiego: Bratanki—Lubiana. Lama: Rozmaitości i powiastki: Deotymy: Zwierciadła zagadka. Jaksy Bykowski: Trzy epizody z życia szlachyckiego. Orzeszkowej: Z różnych sfer. Przyborowskiego: Bież korali.—Obłężenie Warszawy. J. Clara Maxwell: Materja i ruch. Kraszewskiego Kajetana: Opowiadania mniejsze. Lubowskiego: Cichy Janek.

**Francuzkie:** Ulbacha: L'enfant de la morte. Zoli: Mes haines. Tissota: Les mystères de Berlin. Dumas (fils) L'incosolée. Belot'a: Les étrangers.—La grande florine. Malota H.: Sans famille.—Le docteur Claude.—Arsen'a Moussaye: Histoires Romanesques.  
2-3 — 22035 —

**Magistrat miasta Warszawy.**

Dnia 18 (30) Października r. b., o godzinie 12 w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja, in minus przez opieczetowane deklaracje, na pokrycie dachów na kościele parafjalnym na Pradze, od summy anszlagowej rs. 3286 kopiejek 63.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębiorstwo złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczetowane deklaracje, napisane na papierze stemplowym ceny kop. 60 podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kasy miasta Warszawy, na złożone w tejże wadium w ilości rs. 330 i na koszt ogłoszenia rs. 15.

Warunki i anszlag, są do przejrzania w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

**Wzór do deklaracji:**

Wskutek ogłoszenia z dnia . . . . . podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się, pokrycia dachów na kościele parafjalnym na Pradze, za sumę rs. N. N. kop. N. N. (wypisać literami) poddaję się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie miasta Warszawy wadium w ilości rs. 330 i na koszt ogłoszenia rs. 15 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. (wypisać miejsce zamieszkania) pisałem dnia N. N. (wypisać dzień, miesiąc i rok).

(podpisać wyraźnie imię i nazwisko).

1-1

— 22363 —

**ZARZĄD KSIĘSTWA ŁOWICKIEGO,**

podaje do powszechnej wiadomości, że w Skierniewickim Zwierzynie będzie w bieżącym roku do sprzedania około (300) sztuk danieli, po cenie następującej:

- Daniel 1-szej klasy kosztować będzie rs. 6 kop. 50.
- " 2-giej klasy " " " rs. 5 kop. 50.
- " 3-ciej klasy " " " rs. 4 kop. 50.
- " 4-tej klasy " " " rs. 3.

Mający chęć kupna zgłaszać się mogą do kancelarii Zarządzającego Księstwem Łowickim w Warszawie, ulca Włodzimierska Nr domu 12, mieszkania 19, gdzie złożąwszy opłatę, będą mieli w czasie jak najkrótszym wysłaną zwierzynę do Warszawy pod swoim adresem.

Sprzedaż rozpocznie się w dniu 22 Października (3 Listopada) r. b. Zapisywać się można na zwierzynę każdodziennie, wyjąwszy święta, od godziny 5 do 7 wieczorem.

W Łyszkowicach, dnia 8 (20) Października 1879 r.

1-2

— 22264 —

**Warszawska Fabryka Pończoch. — Medal złoty. — Ulica hr. Berga Nr 11. — Znaczny wybór różnych deseni, Pończoch, Skarpetek i t. p. — Wysyłający do Rossji, znajdują znaczny wybór wełnianych i bawełnianych towarów. — Ceny Fabryczne.** 2169-11

**Jedynie Najnowsze MASZYNY do Pończoch i Trykotaczy, z nowem urządzeniem. — Medal złoty — Skład daje nabywającym stałą robotę — zarobek dzienny rs. 1 kop. 20. — Królewska 23, 1-sze piętro.** — 2172-6-0

**KSIĄŻKI**

rzadkie druki polskie, jakoteż liczne podręczniki i historie literatury Polskiej do zbycia. — Długa Nr 12, oficyna poprzeczna, na parterze. Obejrzeć można codziennie od 11-12 i od 6-7 po południu. 1-3-22071-

**Najobfitsza w liczbę dzieł**

**CZYTELNI POLSKA**

**W POŁĄCZENIU Z FRANCUZKĄ,** pomnażane ciągle pojawiającymi się nowościami w Filii Księgarni i Składu Nut Maurycyego Orgelbranda, przy ulicy Senatorskiej Nr 22. 1-3-22097-

**PANNY**

są potrzebne do Pracowni strojów damskich, uzdolnione i do nauki. — Ulica Krakowskie-Przedmieście Nr 18, wprost Ś-go Krzyża, pierwsze piętro. — 22303-1-3

**Dwie Panny,**

poszukują zajęcia, jedna szyjąca wprawnie na maszynie Singera, jako też i w ręku krawieczyzną damską, druga podręczna do stroi. Pańska Nr 62, pierwsze piętro, mieszkania Nr 8. — 22287-1-1

Potrzebne są

**PANNY**

kompletnie zdadne do okryć damskich syberyjskich i kortowych, robota daje się na sztyki, co można zarobić dziennie od 60 do 70 kop. i wyżej. — Ulica Mostowa Nr 19, drugie piętro, Nr 9 mieszkania. — E. Nowińska — 22360-1-3

Potrzebna jest

**Panna-Służąca,**

posiadająca dobre rekomendacje i umiejąca szyć na maszynie. — Zgłosić się można do 10 godziny rano, na ulicę Żerawia Nr 27, stróż wskaze. — 22321-1-2

**Młoda Osoba,**

skończywszy naukę kroju, poszukuje zajęcia w Magazynie, do pomocy przy sprzedaży ubiorów damskich. — Proszę składać adresy w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. A. N. — 22299-1-3

**Nauczycielka,**

życzy udzielać lekcji przedmiotów i muzyki u siebie i na mieście. — Ulica Leszno Nr 54, w prawej oficynie, na dole. — 22344-1-3

Poszukuje się

**Nauczyciela**

języka francuzkiego i angielskiego, do konwersacji i nauki korespondencji handlowej, na dwie godziny dziennie. — Adres uprasza się złożyć w Redakcji Kurjera pod lit. M. — 22310-1-1

**Młody Człowiek.**

Włoch, mając jeszcze kilka godzin wolnych, życzy sobie znaleźć lekcji w domach prywatnych. — Adresy uprasza przesyłać do Magazynu Włoskiego, Nowy-Swiat Nr 43, pod lit. P. G. — 22274-1-3

**Osoba młoda,**

obeznana z gospodarstwem wiejskiem i miejskim, poszukuje miejsca do zarządu, jako Gospodyni, przytem posiada chlubne świadectwa. — Tamże jest **Szwaczka** na dnie. — Ulica Aleksandra Nr 16, lewa strona podwórza, w kącie, Nr 7 mieszkania. — 22352-1-3

**Stroiciel Fortepianów i Pianin,**

z pierwszorzędnego magazynu, przyjmuje zamówienia po rs. 1; dla Uczniów Instytutu Muzycznego po 75 kop. — Marjańska Nr 4, m. 12. — 22335-1-3

**OGRODNIK,**

urządza ogrody wszelkiego rodzaju, podług najnowszej metody, może mieć rekomendacje od osób wiarogodnych, u których już urządził, oraz zachowywa na zimę róże, morele, brzoskwinie i t. p. — Mieszka: Nowolipie Nr 55, gdzie polewowniczki srebra. — Tamże można dostać jarzynki francuzkiej (Cardy), od kop. 50 do rs. 1 kop. 50. — 22314-1-3

**UCZEŃ**

potrzebny jest zaraz dobrej kondyty, w wieku od lat 13 do 15, do składu tabacznego Edwarda Westphala. — Ulica Wierzbowa, dom hr. Kraszińskiego; pierwszeństwo mają z prowincji. — 22328-1-3

Do wyjazdu na prowincję, potrzebny jest **Subjekt Cukierniczy i Uczeń.**

Wiadomość: Wspólna Nr 16, mieszkania 12; od godziny 12 do 3. — 22094-2-3

Potrzebny jest

**UCZEŃ**

do Apteki na prowincję. — Interesowane osoby zechcą się znieść listownie pod adresem: Apteka Szpitalna w Pułtusku. — 22053-2-3

Potrzebna jest

**PANNA**

do maszyny Welera Wilsona, za stosownem wynagrodzeniem. — Tamże przyjmuję się do roboty **wszelka bielizna męzka i damska** po cenie możliwie przystępnej; oraz jest do sprzedania **Kufer duży, brzozywy, w dobrym stanie.** — Ulica Chłodna Nr 40, mieszkania 24. — 22126-2-3

**Natalja Cieslińska,**

powróciła z Paryża i Wiednia. — Ulica Bielajska Nr 17, dom Temlera, drugie piętro. — Tamże jest do najęcia **Salon duży z fortepianem, meblami i usługą.** — 22123-2-6

**KUCHMISTRZ,**

zawiadamia J.W. Państwa, że przyjmuje wszelkie obstalunki na wesela, obiady i kolacje. — Wiadomość w składzie herbaty W-go Roguskiego na Krak.-Przedm., vis-à-vis Bednarskiej Nr 43. — 22067-2-3

Znajdzie stałe zajęcie kilku

**UCZNIÓW**

w Litografii W. Szaniawskiego.

Trębacka Nr 9.

— 22220-2-3

**STUDENT**

wydziału matematycznego, który skończył gimnazjum klasyczne z medalem, poszukuje lekcji, korepetycji lub kandydacji. — Łaskawe oferty prosi składać w Redakcji tegoż pisma pod lit. W. X. — 22098-2-3

**STOLARZ**

przyjmuje wszelkie obstalunki wchodzące w zakres stolarstwa, oraz i odnawianie mebli, po cenach bardzo umiarkowanych. — Nowy-Swiat Nr 57, tamże są dwie biblioteki dębowe do sprzedania. — 22093-2-2

**MAMKA**

młoda, ze świeżym pokarmem, jest u akuszerki M. M., przy ulicy Nowolipie Nr 40. — 22122-2-3

**MAMKI**

ze świeżym pokarmem, są w kantorze mamek. Ulica Długa Nr 19. — 22353-1-1

**MAMKI**

z obfitym pokarmem, są u akuszerki Brzowskiej. — Ulica Wielka Nr 13. — 22359-1-3

**MAMKA**

świeża, ze zdrowym pokarmem, jest u akuszerki Nowickiej, przy ulicy Chłodnej Nr 23. — 22151-2-2



## Nauczycielka

polka, posiadająca język polski i francuski, z literaturą i konwersacją, także niemiecki i początki ruskiego, oraz nauki klasyczne, pragnie znaleźć zajęcie na godziny. — Wiadomość: ulica Podwał Nr domu 7, mieszkania 18; w dziedzinie pierwsza sieni po prawej ręce, na pierwszym piętrze w korytarzu. Zostać można od godz. 11-tej rano do 2-giej z południa z wyjątkiem świąt i niedziel. — 1-6-22278

## Rodowita Niemka

w średnim wieku, pragnie się umieścić do dzieci, chłabne i kilkoletnie świadectwa znanych tutejszych domów, mogą poświadczyć trafnie jej z dziećmi wychowanie. — Adresy proszę składać w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. M. W. S. Nr 22. — 1-1-22357

## OSOBA

fachowo wykształcona, udziela lekcji wyrobu kwiatów sztucznych na warunkach bardzo przystępnych. Osoby życzące korzystać z takich usług, zgłoszą się rano do domu pod Nr 3, przy ulicy Mostowej, mieszkania Nr 26, w godzinach przedpołudniowych, od 11 do 1-szej, w celu bliźszego porozumienia się. — 1-3-22341

Zaraz potrzebny jest na wieś w bliskości Warszawy

## Młody Człowiek,

obeznany trochę z gospodarstwem wiejskim, do dozor ludzi. — Wiadomość u W-go Rybińskiego, Marszałkowska Nr 6, stróż wskaże. — Tamże dowiedzieć się można o eleganckich zupełnie świeżych meblach do sprzedania. — 1-3-22296

## Wspólnik

z kapitałem 1.000 rs. żądanym jest do interesu wyrobionego, dającego zysku 80%. — Wiadomość udzieli p. Radowski w biurze komisowym St. Jermolowicza i S-ka, Tłomackie Nr 9. — Tamże są do umieszczenia rozmaitego fachu ludzie, przeważnie rolnicy. — 1-2-22348

Teoretycznie i praktycznie wykształcony

## Rządca Dóbr

w sile wieku, kawaler, poszukuje stosownego miejsca na prowincji lub w Warszawie. — Ołerty uprasza składać w składzie nieci W-go A. Wernera, przy ulicy Krakowskiej-Przedmieście Nr 27/113 róg Świętojańskiej. — Tamże jest do sprzedania Szafa mahoniowa, Biurko i inne sprzęty domowe. — 1-8-22327

## Młody Człowiek,

posiadający języki: francuski i niemiecki, oraz gruntowną znajomość rachunkowości fabrycznej, poszukuje odpowiedniego w tym zakresie miejsca. — Uprasza się o składanie ofert w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. J. P. J. — 22181-2-3

## Nauczycielka

z wyższym patentem i medalem, życzy udzielać u siebie lub blisko domu, paniom i chłopcykom lekcji: przedmiotów klasycznych, języków z konwersacją i robót, albo też korepetycji. — Karmelicka Nr 13, mieszkania 5; wiadomość od godziny 2 do 4. — 3-3-22148

## Do 600 rs. nagrody

temu kto wynajdzie odpowiednią posadę prywatną, człowiekowi młodemu, znającemu język polski, niemiecki i trochę rosyjskiego, synowi właściciela ziemskiego. — Adresy pod A. K. 101, składać proszę w Warsz. Agent. Ogłoszeń, Senatorska 22. — 1-1-22347

## Bardzo korzystne!!

Z powodu wyjazdu jest do wynajęcia zaraz lub od 1-go Listopada jeden duży Pokój o 2-eh oknach na 1-m piętrze, może być z kuchnią po 6 rs. miesięcznie, a nawet taniej stosownie do zgody. Róg Złotej i Wielkiej Nr 5, mieszkania 7, u Feliksa Kwaśniewskiego. — 1-1-22346

## Ważna Wiadomość!

Z przyczyny słabości Właściciela jest do odstąpienia za gotowiznę Sklep z kompletnym urządzeniem, wraz ze świeżo sprowadzonym towarem, bielizną i galanterją, położony przy przynajmniej ulicy, w jednym z najpiękniejszych punktów handlowych, bez pośrednictwa. Reflektanci adresy raczą składać w Redakcji tegoż pisma pod lit. N. B. — 1-3-22320

## A. Kobierzycka,

Uczennica

## Vorth'a w Paryżu,

MARSZAŁKOWSKA Nr 75, wprost Zielonego Placu,

przyjmuje wszelkie roboty w zakres tualety damskiej wchodzące, oraz suknie do krawania i dopasowania. — Wykład kroju, lub szycia, prowadzi się systematycznie jak dotąd — Panie przyjeżdżone znajdują stałe pomieszczenie, warunki przystępne. — Uczennice kończące kurs, otrzymują świadectwa legalne przez właściwą władzę zatwierdzone. — 22368-1-6

## Nowy Transport!

Portmonetek damskich z imionami, — Albumów wiedeńskich znanej dobroci, — oraz najrozmaitszych towarów skórzanych, nadszedł do Handlu

## J. A. Wernica.

Krakowskie-Przedmieście, wprost kościoła 8-tej Anny (po Bernadyńskiego). — 22301-1-6

## Jest do sprzedania:

Łóżko żelazne paryskie z materacem sprężynowym, mało używane i Taca duża. — Ulica Wspólna Nr 23, mieszkania 2. — 22290-1-1

## Futro

szopy, nowe, nieużywane, do sprzedania za rs. 55. — Wiadomość Świętojańska Nr 12 bez litery; w oficynie poprzecznej, pod Nr 3, na 3 piętrze, rano do 9 i po południu od 3 do 5, stróż wskaże. — 22285-1-2

## Na czasie!!!

Dziesięć skór z lisów krajowych, w porze właściwej bitych, ślicznie wyprawnych, do sprzedania. — Złota Nr 5, pierwsza oficyna, parter na prawo. — 22330-1-3

Udzielają się

## POŻYCZKI

w małych kwotach, na krótki termin i na pełną gwarancję. — Ulica Kościelna Nr 18, mieszkanie stróż wskaże. Zostać i o warunkach dowiedzieć się można od 2 do 4 po południu i od 7 w wieczór. — 22331-1-6

## Jest do sprzedania:

Futro futaki, (palto damskie jedwabne); oraz także mufka, w zupełnie dobrym stanie. — Wiadomość przy ulicy Leszno Nr 63 702, na 1-em piętrze, od godziny 11 rano, do 4 po południu. — 22325-1-3

Potrzebna jest

## Suma rs. 2,000

na spłatę, na folwark, w bliskości Warszawy. — Interesanci raczą swe adresy złożyć w Cukierni Vincentego, w pałacu Dyzmańskich, w kopertach opieczętowanych, pod lit. O. N. — 22272-1-2

## Są do nabycia:

Drzewa owocowe z własnej szkółki, gatunki te dla smaku i okazałości, są poszukiwane przez amatorów ogrodnictwa i chętnie zakupywane po owocarniach, jako wyborowe. Drzewek można dostać na rogu ulic: Górnej i Rozbrat Nr 1 nowy. Okazy owoców i drzew, obejrzeć można w Składzie Wina i Delikatessów PP. Braei Wróbel.

## K. Gorecki.

— 22273-1-6

Z powodu słabości zdrowia, jest

## do odstąpienia Interes

przynoszący czystego dochodu 25%, kapitał potrzebny do tego 3.000 rs. — Wiadomość ulica Marszałkowska Nr 57, w oficynie na dole, na prawo w ganku. — 22302-1-3

## Uwiedomienie

z Fabryki Krawatów, Jean & Comp., ulica Świętokrzyska Nr 2. Wzywa P. G. IWANOW z Tyflisu, aby raczył zamówioną partię Krawatów odebrać z powyższej fabryki do dnia 1 (13) Listopada r. b., gdyż w razie przeciwnym, fabryka będzie zmuszoną sprzedać takowe, przez co p. G. I. będzie narażony na stratę zadatku, a tem samem nie będzie mógł rościć pretensji. — 22295-1-3

## Nowo założony

Skład Kawioru Astrachańskiego, różnych Ryb, Fruktowych i Gastronomicznych Towarów

## J. F. MATOCHINA,

przy ulicy Senatorskiej, w domu W-go Bujno Nr 2,

ma zaszczyt donieść Szanownej Publiczności, że z dniem 19-m Października r. b. otwartym został i otrzymał świeży transport Kawioru Astrachańskiego, bardzo dobrego, Fruktów Krymskich i innych Towarów, z czem polecam się Szanownej Publiczności

## J. F. MATOCHIN.

3-6-22121-

## Największa w kraju Fabryka



## GORSETÓW.



Aby każda zagraniczna konkurencja z pola odsunąć, pozwalam sobie Szanownej Publiczności na nadchodzący sezon jesienny przygotować 2.000 tuzinów gorsetów trzeźnowych od kop. 50 do rs. 2; 2.000 tuzinów gorsetów fiszbinowych od rs. 2 do 8; 500 tuzinów gorsetów z pasami rs. 4 do 12; w najlepszym i gustowniejszym wykonaniu. Obstalunki wykonywają się w przeciągu kilku godzin.

Z uszanowaniem

## Wilhelm Steiner.

Fabryka w Wiedniu: Fabryka w Warszawie:

Neubau Siebensterngasse. Świętokrzyska Nr 24.

7-10

-21567-

## Zakład specjalny fabryczny.

Z powodu powiększenia zakładu, ma jeszcze znaczny zapas gotowych krzesel dębowych, rzeźbionych, stołów jadalnych, foteli do biurka, etażerki wyplatane i takowe wyprzedaje po cenach jankajniejszych fabrycznych; przyjmuje także do odnawiania meble starożytne inkrustowane, perłową masą, kością i wszelkimi metalami wysadzane, meble dębowe z nadaniem koloru przezroczystego równającego się orzechu naturalnego. — Tamże potrzebni są Chłopczy do robót rzeźbiarskich, tokarskich i stolarskich. — Bednarska Nr 11. 1-8-22354 — P. Majchrzak.

## Żądane jest nabycie

jakiego interesu handlowego, wartości nie wyższej rs. 12.000, lecz jedynie tylko pod warunkami częściowych spłat w ciągu miesięcy 7. Wiadomość na Karmelickiej pod Nr 8, u Zwolińskiego. — 22303-1-6

## KRZEWY

## Malin, Porzeczki i Agrestu

w wyborowych gatunkach, do sprzedania. — Ulica Krucza Nr 1. — 22317-1-2

Są do sprzedania

## MEBLE,

mahoniowe, mało używane i dwa Kojnierze, niebieskie lisy. — Leszno Nr 30, wiadomość u stróża. — 22366-1-2

## Pralnia Bielizny,

przy ulicy Topiel Nr 10, przyjmuje wszelkiego rodzaju bieliznę do prania. — 22315-1-3

## APARTEMENTS

à louer à Paris, meublés ou non meublés

Achats Divers, Commissions, Gestions, etc.

HENRI LARGIER

PARIS. 32, Boulevard Malesherbes. PARIS

11-0 — 14736 —

## MAGAZYN MEBLI

## Józefa Witkowskiego,

Elektoralna Nr 19,

wprost Szpitala S-go Ducha, posiada rozmaite MEBLE, ceny przystępne, za dobroć wyrobu poręcza, obstalunki robót stolarskich i tapicerskich, przyjmują się. — 22258-1-8

Jest do sprzedania

## Garnitur Mebli,

Szeslong skórzany, Fotele i Krzesła. — Ulica Marjensztadt Nr 15 nowy — w sklepie. — 22358-1-6

## Ważna Wiadomość dla Ogrodników!!!

Na bardzo dogodnych warunkach, jest do wydzierżawienia na lat trzy, nieruchomości za rogatkami Wolskimi, przy ulicy Zaokopowej, oznaczona Nr 31070, składająca się z **domu mieszkalnego** o kilku pokojach, kompletnych zabudowań gospodarskich, obszernego ogrodu owocowo-warzywnego i szparagarni.

Tamże są do sprzedania za nader przystępną cenę: powozy, wozy pojedyncze i parokonne, okna inspektowe, szkrzynie do tyłcze i rozmaite narzędzia ogrodnicze. — Wiadomość na miejscu. — 22279-1-3

Jest do sprzedania

## PLAC

około 5.000 łok. kw., przy ulicy Brackiej, oraz żądaną jest pożyczka 3.000 rs., na majątek w gub. Warszawskiej, po Towarzystwie. — Uprasza się o nadesłanie adresów dla bliźszego porozumienia do Redakcji Kurjera pod lit. N. B. — 22332-1-2

## Salopy futrem

podszyciwa się ze wszelką akuratnością, w Pracowni Aleksandry Szczefanowicz, przy ulicy Wielkiej pod Nrem 13, mieszkania 61. Tamże jest do sprzedania Dubeltówka Lepaga, złoty zegarek męzki z lancuszkami, Szachy i Kuchnia żelazna z rurami. — 22303-1-2

Jest do odstąpienia

## Skład Węgla Kamiennych

i Drzewa opałowego, z wszystkimi rekwizytami, z rowodu zmiany interesów. — Ulica Pańska Nr 47. — 22300-1-3

## Przy ulicy Bielańskiej Nr 8, pierwsze piętro.

## Magazyn MEBLI

Antoniego Mursztyna, poleca się z wielkim wyborem MEBLI krajowych i zagranicznych i sprzedaje takowe po umiarkowanych cenach. — 22350-1-6

Jest do sprzedania 22 łokcie

## zielonej jedwabnej Materji,

w dobrym gatunku, za przystępną cenę. — Chmielna Nr 54, w bramie na lewo, na dole. — 22289-1-3

## Do sprzedania:

Dwie atlasowe, niebieskie, prawie nowe Koldry; Suknia popielata, wełniana, nowa i Pal-dry; tociak aksamitny na wacie. — Chmielna Nr 32, mieszkania 7, na 3-m piętrze. — 22316-1-3



Pod gwarancją. Pod gwarancją.

## Wodociągi, Zlewy kuchenne,

KŁOZETY PISOARY i WENTYLACJE, z kompletnym urządzeniem, podług systemów uznanych za najlepsze, dostawia od wielu lat jako specjalność:

# H. KRAFT

**Biuro Techniczne, Skład Maszyn i Wyrobów Technicznych dla potrzeb Zakładów Przemysłowych i Dróg Żelaznych,**

**Egzystujące od roku 1866.**

Dostawione dotychczas i obecnie na zamówienie urządzące się zlewy kuchenne w ilości 364 sztuk; wodociągi w 72 posesjach; kłozety w ilości 493 sztuk, urządzenie kąpielowe w ilości 59-ciu sztuk, dają najlepszą rękojmię przeciwko innym początkującym dostawcom, którzy nie tylko sami nie są fachowymi w urządzeniu tego rodzaju przedmiotów, ale nadto nie mając pojęcia o wykonaniu tychże robót, powierzają takowe robotnikom do tego zupełnie niezdolnionym.

54-0 - 20458 -

Pod gwarancją. Pod gwarancją.

## SKŁAD MATERJAŁÓW APTECZNYCH

LUDWIKA SPIESSA i Syna,

przy ulicy Senatorskiej pod Nr 6445, obok kościoła PP. Kanoniczek.

POLECA:

Oliwę nicejską i prowanaę, w najlepszym gatunku.

Oceł kuchenny do marynat, winny i estragonowy.

Wodę Kolonjską, powszechnie uznane mającą.

Ekstrakt do wody kolonjskiej (najtańszy sposób i przygotowania w domu wody kolonjskiej).

Perfumy francuskie na wagę.

Elixir z kwasem salicylowym do czyszczenia konserwowania dziąseł.

Benzynę do wywabiania plam na fiaszki i funty.

Płyn na mole, najskuteczniejszy z dotąd znanych środków.

Proszek Okcyza do czyszczenia i ostrzenia noży.

Farbki, Króchmal i Błyszcz do bielizny.

Nadto skład posiada w zapasie wszelkie materiały apteczne używane w gospodarstwie gorzelniczym

22-0 - 10531 -

## GŁÓWNY SKŁAD MEBLI

# Olsztyńskiego Jana,

ulica Nowy-Świat Nr 37,

zaopatrzone jest w wielki wybór różnych Mebli, dokładnej i gustownej roboty, z którymi się poleca i sprzedaje takowe po cenach umiarkowanych.

## BÓL ŻOŁĄDKA

UCIAŻLIWE TRAWIENIA, BRAK APETYTU

# WINO Z PEPSYNY BOUDAULT

(Vin de Pepsine Boudault)

Pepsine Boudault uznana przez Paryżką Akademię Medyczną.

W WARSZAWIE: u PP. Gallego, Spiessa i Syna, i Sierżputowskiego, w aptece L. Ziemińskiego i we wszystkich aptekach.

W Paryżu: u HOTTOT, 7, Avenue Victoria. (Gazeta Lekarska)

## Nowo otworzony Skład Farb

# A. BIELECKI,

przy ulicy Chłodnej Nr 8, dom pana Grancow a wprost kościoła

Poleca Farby malarskie suche i olejne, Farbiarskie, Kwaciarskie i t. p. Materiały używane w Fabrykach i Warsztatach. Nafta, Świece, Oliwy do smarowania i palenia. Materiały dla pralni. Zapałki, potrzeby toaletowe, a to wszystko w gatunkach wyborowych i możliwie niskich cenach. Do tegoż składu potrzebny jest **Uczeń**.

1-4 - 22243 -

# CENNIK

## FABRYKI i SKŁADU ZAGRANICZNYCH

## MASZYN DO SZYCIA

# L. SILBERBAUM

w Warszawie,

69. Krakowskie-Przedmieście 69.

obok Frageta naprzeciwko Wystawy Sztuk Pięknych.

Wheeler et Wilson zwyczajne krajowe	po rs. 32
" " " " " " " " " " " "	większe. " 36
" " " " " " " " " " " "	nouvelle Silencieuse " 40
Adler, Polack et Schmidt	" 40
Silencieuse oryginalne, fabryki Polack Schmidt na krajowym stole	" 48
Silencieuse oryginalne fabryki Polack Schmidt na stole zagranicznym.	" 50
Singer familijne bez przykrywy	" 36
" " " " " " " " " " " "	z przykrywą " 40
Singer Steward oryginalne amerykańskie	" 45
" " " " " " " " " " " "	z przykrywą " 48
Howe lit. C. Amerykańskie.	" 55
Ślupkowe dla szewców.	" 85
Cylindrowe	" 105
Maszyny dla wojskowych robót z dużym czółnem.	od rs. 75-90
Maszyna olbrzym dla rymarzy.	po rs. 300
" " " " " " " " " " " "	mpiejsza " 200

## RECZNE:

Jednonitkowe.	rs. 12
Dwunitkowe Little Wanzer.	" 20
Singer Palatina et Saksonja.	" 26
Howe Amerykańskie.	" 25
Taylora.	" 30
Silencieuse Germania fabr. Polack Schmidt.	" 32
Wheeler et Wilson w szkatule.	" 28

Na wszystkie maszyny Skład daje dwuletnią gwarancję. Reperacje maszyn do szycia wszelkich systemów i fabryk wykonywa się prędko i tanio. Handlującym z Cesarstwa i Królestwa odstępuje się znaczny rabat.

## GUSTAW LORENZ Z ŁODZI

Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić Szanownych Panów Kupców, iż z dniem dzisiejszym otworzyłem hurtowy skład moich wyrobów,

a mianowicie:  
**Kamloty, Kaszmiry, Korty i Chustki wełniane** w rozmaitych gatunkach.  
Polecając się łaskawym względem

## GUSTAW LORENZ.

Ulica Gęsia Numer 3.

## GUSTAW LORENZ Z ŁODZI.

## KAPSUŁKI SMOŁOWE (ZE SMOŁY NORWEGSKIEJ)

WYRABIANE PRZEZ APTEKARZA

## J. HIRSCHFELDTA

W Moskwie.

Używa przeciwko zapaleniu mięśni gardłanych, suchotom, katarowi płuc, żołądka i nosa, przeciwko kaszlowi, astmie, przeziębieniu, zapaleniu pęcherza moczowego i t. p. Każda z moich kapsułek zawiera pięć granów najczystszej smoly norwęgskiej i zazwyczaj przyjmuje się od 2-4 kapsułek w czasie jedzenia. Niezwykle wysoka cena kapsułek francuskich (Guyot'a), zachęca mnie do wyrobienia ich na miejscu, a ponieważ w wyrobie ich niema żadnego sekretu, gdyż oprócz najczystszej smoly nie więcej zawierać nie powinny, przeto liczę na rozsądne względy pp. lekarzy i publiczności proponując im je:

0 40% taniej od francuskich kapsułek Guyot'a:

Główne składy dla Rosyi: W aptece Lubiańskiej I. Hirschfeldta i u drogistów: R. Keiler & Comp. na Nikolskiej w Moskwie. Składy dla Królestwa Polskiego u: PP. Drogistów w Warszawie: A. F. Galle, L. Spiess i Syn i J. Mrozowski; w aptekach Dr. T. Heinricha, Lilpopa, W. Karpińskiego i Kucharszewskiego oraz we wszystkich aptekach i składach materiałów aptecznych w Warszawie i na prowincyi.

11-25

- 19125 -

## Stół okrągły,

rozsuwany, jesionowy, pod kolor orzechowy, jest do sprzedania za umiarkowaną cenę. Wiadomość przy ulicy Smolnej Nr 8. -22309

## Pokój

z meblami i usługą, jest do wynajęcia zaraz. Chmielna Nr 33, w oficyjnie prawej Nr 43 mieszkania. -21988-3-3



# BRANSOLETA

z 7-ma brylantami, do sprzedania za rs. 40. **Graniczna** Nr 7, prawe schody, trzecie piętro, mieszkania Nr 7. —22298—1—2

Zupełnie nowa

## Maszyna do szycia, Singera,

kosztująca rs. 65, obecnie za rs. 40 do sprzedania. —Ulica Lipowa Nr 3, od godziny 12 do 6, stróż wskaże. —22288—1—3

## FORTEPIAN

mahoniowy, krótki, o sześciu oktavach, jest do sprzedania za rs. 50. —Ulica Świętokrzyska Nr 31, mieszkania 8. —22263—1—3

Do sprzedania

## FORTEPIAN

mahoniowy, Buchholca, za rs. 70, przy ulicy Wiejskiej Nr 14, w podwórzu przy bramie, na parterze. —22259—1—3

Jest do sprzedania za umiarkowaną cenę



## POWÓZ,

w dobrym stanie, lekki. —Wiadomość pod Nrem 9, Chłodna, u miejscowego stróża. —22250—1—3

## Dla budujących domy!

Jest do sprzedania 500,000 **CEGLY** w najlepszym gatunku. —O warunkach dowiedzieć się można codziennie przy ulicy Siennej Nr 11, w oficynie, na parterze, w mieszkaniu M. Niżyckiej. —22222—1—3

Do sprzedania tutaj

## SZOPY

używane, za przystępną cenę. —Ulica Książca Nr 17, mieszkania 1, stróż wskaże. —1—1—22323—

## 4 Mutaki (wałki)

na Techtę (sól turecką) wełną wysłane, aksamiem perskim pokryte, za rs. 30 do sprzedania. —Świętojerska Nr 22, w oficynie prawej, druga sieni, na pierwszym piętrze u p. J. M., Nr 13 mieszkania. —1—2—22355—

## WAPNO

suche i stare lasowane, w składzie materiałów budowlanych M. W. Willmann i S-ka Twarda Nr 13. —22257—1—6

## MEBLE

dawniejszego fasonu, oraz Portiery, gzemsy i Lustra, są do sprzedania. —Ulica Koźła Nr 9, wiadomość u właścicieli domu. —22333—1—2

Sprzedają się



## MEBLE,

przy ulicy Bieląskiej pod Nrem 4, rozmaitego rodzaju, 3 garnitury używane i inne rozmaite meble, po cenach umiarkowanych. —22351—1—6

## Codziennie świeże

## Winogrona Badenkie

kuracyjne i węgierskie, nadchodzą do Owocarni Włoskiej.

Tlomackie Nr 9. —21439—

## MASZYNE

do szycia rękawiczek, Rotha, w zupełnie dobrym stanie, nabyć można za bardzo przystępną cenę. —Bliższa wiadomość w sklepie K. Witkowskiego, Bieląska Nr 12. —21588—3—3

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności, jest do sprzedania zaraz

## Warsztat Ślusarski,

z całkowitem urządzeniem i wygodnym lokalem, dobrze procentujący, w jak najlepszym punkcie miasta. —Wiadomość na miejscu. —Pańska Nr 32. —22014—2—3

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. —Plac Teatralny Nr 743c (nowy 5),

Przy ulicy Dobrej Nr 6/2521d, zaraz do sprzedania

## Dorożka

w dobrym stanie, z Numerem zapłac nym. i 4 konie, zdrowe i młode, z chomontami nadto sanki dorożkarskie, sieczkarnia o 4 kosach prawie nowa i wóz furmański. —Wiadomość na miejscu u stróża i u właściciela domu. —21857—2—3

## Krawcowa Damska,

z Berlina przybyła, poleca się Szanownym Paniom wykończaniem najmodniejszych sukien, okryć i paletotów. —Tamże mógłby przychodzić chłopczyk na konwersację niemieckiego M. Fromm. —Nowolipki Nr 7, róg Karmielickiej, stróż domu doprowadzi. —21640—3—3

## „KONKURENCJA“ SKŁAD WĘGLI

znaczący zakup 100,000 korcy węgla zagranicznych  
po kop. 90 z dostawą  
inne gatunki Węgla  
od 87 do 75 kop. za korzec z dostawą.  
Uwaga. Biorącym jednorazowo 20 kor. skład Węgla odstępuje 2% kor. 30 kor. 3%, 50 korcy 4%, 100 kor 6%. Odstawa natyebniast. Wozy zamknięte. Drzewo opałowe. —21876—3—12

## Gruszki jesienne i Jabłka

zimowe, w wyborowych gatunkach, nadeszły w komis do sprzedania: dostać można codziennie od godz. 3 do 7. —Nowolipie Nr 28 mieszkania 21. —22107—2—3

## Urządzenie gazowe,

na 10 ogni. —Nowe-Miasto, niedochodząc Za kroczymskiej, Nr 47 nowy, mieszkania 16. —22085—2—2

## U AKUSZERKI

jest Pokoik osobny, z wszelką wygodą, dla osoby spodziewającej się słabości, lub będącej na kuracji, przy ulicy Elekoralnej Nr 10. —22124—2—3

## U Akuszerki A. P.

Dla osób spodziewających się słabości i naczas dłuższy przed słabością, są pokoiki oddzielne, gdzie chora znajdzie opiekę troskliwą i cenę umiarkowaną; umieszczenie dziecka zapewnia się. —Krakowskie-Przedmieście Nr 22, wprost ulicy Hr. Berga. —26982—6—6

## U Akuszerki Karpińskiej.

Osoby spodziewające się słabości lub przybyłe na kurację, mogą znaleźć pomieszczenie, gdzie chora mieć będzie troskliwą opiekę. —Cena umiarkowana. —Ulica Krakow-Przedm. Nr 12. —21958—4—5

## POKOIK

umeblowany, z opalem i usługą, przy zacne rodzinie jest do odnajęcia dla Francuzki, osoby przyzwoitej, na bardzo przystępnych warunkach. —Wiadomość: ulica Mazowiecka Nr 11, mieszkania 8. —21755—3—3

Do wynajęcia w każdym czasie

## POKÓJ

z osobnym wejściem, za 30 rs. kwartalnie. —Wiadomość u rządy domu, przy ulicy Leszno Nr 40/674 B. —22041—2—3

Są do najęcia zaraz, przy ulicy Wilezej pod Nrem 22, w bliskości Marszałkowskiej

## Dwa Lokale,

na 2-m i 3-m piętrze od frontu, po 4 pokoje, z dwoma wejściami i wszelkimi wygodami. —21730—4—6

Do wynajęcia od 20-go Października r. b.

## LOKAL

składający się z 7 pokoi, z przedpokojem, spiżarnią, pokoiku dla służ, z wanną na kąpiel, z wateklozetem, zlewem, wodociągami i kuchnią, na 2 piętrze, a to przy ulicy Złotej pod Nr 9a, wiadomość u rządy tegoż domu. —22081—2—3

## Na „Nowym-Świecie“!!!

Zaraz do wynajęcia dwa pokoje, każdy osobno, z tych jeden ze wpełnym przedpokojem za rs. 10 miesięcznie, na żądanie może być samowar i usługa. —Wiadomość w Zakładzie fotograficznym M. Nowaczyńskiej Nr 25. —22061—2—3

Do wynajęcia od 1-go Listopada

## Pokoik

duży, frontowy, przy rodzinie, ze wspólnym wejściem, dla osób poci żeńskiej, z meblami, opalem, samowarem, a na żądanie i z obiadem. —Tamże jest Maszyna do szycia Welera i Wilsona, w bardzo dobrym stanie. Róg ulicy Przechodniej i Elekoralnej, wprost Banku Polskiego Nr 1, u stróża wiadomość. —22112—2—2

## Pokój

bardzo ładny, z widokiem na ogrody, przy rodzinie, jest zaraz do wynajęcia lub od 1-go Listopada; —wrazie żądania może być ze stołem, usługą i opalem. —Ulica Grzybowska Nr 21 nowy, mieszkania 10, lewa oficyna. —18837—3—3

## POKÓJ

dla kobiety przyzwoitej, przy rodzinie, do wynajęcia. —Chmielna Nr 22, mieszkania 8. —22104—2—3

## 1 lub 2 Pokoje,

z osobnymi wejściami, do odnajęcia. —Kruża róg Hożej, za bawarją, nowy dom, Nr 1679, w lewej oficynie. —21899—3—3

## Pokój duży (Salon),

z rodzajem przedpokojem, jest do wynajęcia od 1-go Listopada do 1-go Lipca, lub miesięcznie. —Miodowa Nr 6, dom W. Mrozowskiego. Wiadomość u stróża Franciszka lub w mieszkaniu Nr 21. —22054—2—2

Do sprzedania

## Siodło damskie i Powozik

krzyty, używany, na jednego i parę koni. —Wiadomość u właściciela domu Nr 8, w ogrodzie Róż, otok Doliny Szwajcarskiej. —22047—2—3

## Jeden lub dwa Pokoje,

z kuchnią i z przedpokojem, są do wynajęcia od 1-go Listopada, lub od Nowego Roku. —Ulica Miodowa Nr 6, mieszkania Nr 16, zgłosić się można od godziny 2 do 6. —Tamże są do sprzedania dwa łóżka orzechowe i trzy duże figury. —22304—1—1

W obszernym pokoju, jest wygodne

## POMIESZCZENIE,

dla przyzwoitej osoby; w rannych godzinach korzystac można z fortepianu. —Karmielicka Nr 10, mieszkania 9. —22080—2—3

Z powodu zmiany mieszkania, jest do odnajęcia piękny

## Lokal

z balkonem, z pięknym widokiem, na Krakowskim-Przedmieściu naprzeciw Saskiego Placu, w domu W. Podgórskiego Nr 3, mieszkania 3, drugie piętro od frontu, z 3-ma wchodami, składający się z przedpokojem, korytarzyków dwóch, sześciu pokoi, kuchni jednej, pokoiku dla służ, dwóch piwnic, spiżarni i góry wspólnej. Potrzebujący nając, mogą się zgłaszać codziennie od godziny 9-jej rano do 7-jej w wieczór, stróż wskaże. —22216—2—6

## Pięć Piwnic

dużych i suchych, jest do wynajęcia każdego czasu przy ulicy Nowy-Świat Nr 53. 5—6 —21788—

Dnia 5 g. Października t. j. w Niedzielę znalezione

## Pewną kwotę Pienędzy,

w bliskości ulicy Miodowej; za udowodnieniem i zwrotem kosztu właściciel odebrać może, przy ulicy Trębackiej Nr 11 nowy, w Fabryce Musztardy, u pani Doroszkiewicz. —Tamże jest Maszyna do robienia Musztardy, lub na inny użytek służący mogącej, dla braku miejsca bardzo tanio i tualietka paliąndrowa. —22042—3—3

## POKÓJ

ze wspólnym przedpokojem, z samowarem i usługą, w każdym czasie jest do wynajęcia. —Aleja Jerozolimska Nr 21, mieszkania 4, na 1-m piętrze od frontu. —22065—2—3

Poszukuje się

## SKLEPU

do wynajęcia na Pradze, w targu, od Nowego Roku, na skład towarów białych. —Adresy proszę składać pod literami A. B. C. w Kiosku na Pradze. —22026—2—2

Z powodu zmiany okoliczności jest do sprzedania

## SKLEP

towarów kolonialnych z Dystrybucją, z wyrobioną klientelą, na ulicy nadawyczej załudnionej, komorne 175 rs. rocznie, targu dziennego około 40 rs., dającego 30 procent, o czym kupujący może się przekonać. —Wiadomość na ulicy Podwał Nr 20, mieszkania Nr 9. —21953—2—4

## SKLEP

każdego czasu do wynajęcia, przy ulicy Nowy-Świat Nr 3. —Wiadomość u stróża. —22149—2—3

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia zaraz na dogodnych warunkach

## Sklep Wiktualów.

Ulica Chmielna Nr 18.

1—3—22342—

## Sklep Wiktualów

z powodu wyjazdu do Rosji, jest do sprzedania. —Róg Podwała i Piekarskiej Nr 16, wiadomość w tymże sklepie. —22048—2—3

## Rs. 100

zgubiono w tych dniach, w przejściu przez środkowe ulice miasta, lub też w bramie gdzie restauracja Brajbisza, (na wprost filarów teatru). —Uczciwy znalazca, ze względu na wielką potrzebę poszkodowanego, zechce oddać tę kwotę —a ulicę Bednarska Nr 5, gdzie stróż domu wskaże ich właściciela. —22337—1—

Zagubionym został

## Kwit Zakładów

górnicych, Suchedniów, z dnia 24 Kwietnia 1878 r. za Nr 175 kwitarusza, 63 księgi przyehodu, na sumę rs. 95 wystawiony. —Laskawy znalazca raczy oddać takowy do składu żelwa Markusa Baumberg, przy ulicy Granicznej Nr 1104, wprost Królewskiej. —Nadmienia się, iż nikt z tego kwitu użytku mieć nie może, albowiem właściwe ku temu kroki poczynionymi zostały. —22284—1—3

## Zaginał Kwit

wydany jako dowód, do odbioru od farbiarza szala francuskiego, zastrzega się unieważnienie tegoż. —22261—1—1

Dnia 17 b. m. to jest w Piątek, przybiła się

## Suka

wyżlica angielska, jasno-popielata. —Odebrać można, ulica Piwna Nr 8, w Sklepie Wiktualów. —22262—1—1

## Nagrody rs. 3.

Z domu Nr 24, przy ulicy Żórawiej, wybiegła Suczynka pokojowa, mała, z rasy pincherów, zupełnie biała. —Ktoby odniósł właścicielowi, otrzyma powyższą nagrodę, stróż wskaże. —22340—1—3

## Nagrody Rs. 5.

Dnia 9 b. m. zgineła młoda suczka z gatunku mopsów mieszanych, mała, czarna, łapki i pyszczek podpalane. —Uprasza się znalazcy, o zwrócenie takowej za nagrodę rs. 5, na ulicy Granicznej pod Nr 13, do Pani Wilczyńskiej. —Nadmienia się, że suczka ta, w razie dostarczenia jej, sądownie poszukiwana będzie. Uprasza się PP. właścicieli domów i rządców, o zwrócenie na suczkę te, laskawie, uwagi. 2—3 —22346—

## Nagrody rs. 5.

Dnia 10 (22) Października, o godzinie 3-jej po południu, zaginał w Saskim Ogrodzie Piesek z rasy mopsów, szarego koloru, z obróbką stalową na czerwonej skórce i z marką 1879 roku, wabi się Rabik. —Laskawy znalazca raczy odprowadzić do mieszkania senatora Czestliina, przy ulicy Królewskiej, Nr domu 35a, na 1-em piętrze, za powyższą nagrodą. —22362—1—3

Дозволено Цензурою